

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować generał-majora Alfonsa Makowiczkę, komendanta 13 brygady piechoty, komendantem dywizji obrony krajowej w Przemyślu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 lipca b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy skarbowemu w krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, Józefowi Waydowiczowi, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował dr. nauk lekarskich Jana Bielańskiego i dr. nauk lekarskich Adama Raczńskiego, rzeczywistymi nauczycielami gimnastyki w gimnazjach, a to pierwszego w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie, a drugiego w c. k. gimnazjum w Stanisławowie.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Juliana Turka z Kozowy do Sądu krajowego we Lwowie, Wojciecha Baziaka z Brzeżan do Złoczowa, Kornela Żerebeckiego z Wojniłowa do Stanisławowa, Leona Szczerbińskiego z Jaworowa do Złoczowa, Edwarda Truczkę ze Starej Soli do Stryja, Jana Teliszczuka z Budzanowa do Kołomyi, Antoniego Mezere z Rawy do wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Stefana Emila Domaraka z Wiśniowczyka do Bursztyna, Władysława Schetynę z Zabłotowa do Tarnopola, Sofrona Halkę z Cieszanowa do Sądu krajowego we Lwowie, Władysława Floręckiego z Lubaczowa do Stanisławowa, Bazylego Bieleckiego z Drohobycza do Stryja, Mojżesza Kleinkopfa z Kołomyi do Sądu krajowego we Lwowie, Józefa Jakubowskiego z Komarna do Drohobycza, Aleksego Dzióbę z Radymna do Brzeżan, Franciszka Józefa Stenitschkę z Birczy do Sądowej Wiszni, Jakóba Delawskiego z Kulikowa do Stryja, Mieczysława Witkowskiego z Podhajec do Skolego i Hermana Hirschberga z Czortkowa do Kołomyi dalej kancelistów sądowych: Michała Stanisława Seńkowskiego z Żydaczowa do Sambora, Samuela Izraelowicza z Brzozowa do Przemyśla, Dawida Fischlera z Bóbrki do Sambora, Józefa Bulgiewicza z Rymanowa do Sanoka, Stanisława Skulskiego z Podhajec do Gródka, Romana Tkaczewicza z Zaleszczyk do Halicza, Ferdynanda Greenfielda z Podhajec do Stanisławowa, Szymona Radziewicz-Winnickiego z Podbuża do Łąki, Józefa Michała Boronia z Mikuliniec do Kossowa, Mikołaja Kadabiańskiego z Ottyni do Delatyna, Emila Engla z Sądowej Wiszni do Przemyśla, Rudolfa Lewickiego z Peczeniżyna do Podhajec, Jana Czałana z Grzymałowa do Sokala, Wincentego Malinowskiego z Janowa do Sanoka, Karola Bojakowskiego z Zaleszczyk do Czortkowa, Franciszka Kucharskiego z Obertyna do Kołomyi, Jana Szusta ze Śniatyna do Delatyna, Włodzimierza Kozorisa z Bursztyna do Kałusza, Michała Mocha z Radymna do Brzeżan, Maryana Łabowicza z Łopatyna do Podbuża, Jana Burgmana z Bursztyna do Storozynia, Jana Salangę z Kossowa do Trembowli, Leona Halkę z Wiśniowczyka do Bohorodczan, Adolfa Władysława Stefanowa z Łąki do Zabłotowa, Józefa Mirowskiego z Zabłotowa do Stanisławowa, Bazylego Kopeiucha z Lutowsk do Bóbrki, Jana Jakóba Szedulowskiego ze Skalat do Bursztyna, Wiktora Miśniakiewicza z Uhnowa do Birczy, Franciszka Stębelskiego z Bóbrki do Rożniatowa, Kazimierza Michałowskiego z Rawy do Wojniłowa, Antoniego Seweryna Szcze-

blowskiego z Rymanowa do wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Szymena Hirscha z Solotwiny do Mościsk, Jana Aleksandra Kaczmareckiego z Ustrzyk do Janowa i oficyała Marcina Gwoźdźcia z Mościsk do Solotwiny a Wacława Pawła Herasimowicza ze Zborowa do Sądu krajowego we Lwowie; wreszcie zamianował kancelistami sądowymi: Konstantego Wierzbickiego, kancelistę sądowego w Pilźnie, dla Kopyczynie; Piotra Gaskę, podoficera rachunkowego 18 pułku obrony krajowej, dla Radymna; Karola Jakubiszyna, wachmistrza powiatowego 17 pułku obrony krajowej, dla Śniatyna; Jana Kocaja, podoficera rachunkowego 45 pułku piechoty, dla Skalat; Jana Procyka, podoficera rachunkowego 8 p. drag., dla Kamionki strumiłowej; Józefa Maksymowicza, podoficera rachunkowego 31 p. art., dla Kałusza; Władysława Szpileckiego, podoficera rach. 30 p. p., dla Bełża; Karola Beckera, sierżanta 17 p. obr. kraj., dla Peczeniżyna; Józefa Latiszewskiego, podof. rachunkowego 2 p. drag., dla Uhnowa; Aleksandra Maksymiliana Kimmla, sierżanta policji wojsk., dla Budzanowa; Edwarda Markowskiego, podof. rach. 24 p. p., dla Kozowy; Stefana Podoluka, podof. rach. 80 p. p., dla Jaworowa; Romualda Zbiegienia, podof. rachunkowego 18 p. obr. kraj., dla Lubaczowa; Stanisława Swobodę, podof. rach. 15 p. p., dla Rawy; Michała Fiałę, podof. rach. 55 p. p., dla Bursztyna; Stanisława Mycawkę, plutonowego tyt. wachmistrza żandarmeryi, dla Monasterzysk; Leona Kocyłowskiego, sierżanta 10 p. p., dla Borszczowa; Mikołaja Maszczaka podoficera rachunkowego 10 pułku piech., dla Komarna; Feliksa Andrzeja Rosołowskiego, podoficera rach. 80 p. p. dla Wiśniowczyka; Michała Oleksyn a plutonowego tyt. sierżanta, 17 p. obrony krajowej, dla Podhajec; Barucha Bendia Degenstücka, podoficera rachunkowego 7 bat. pion. dla Rawy; Tytusa

Reszetyłowicza, podoficera rach. 11 p. drag. dla Brzozowa; Izydora Stabryłę, sierżanta 45 p. p., dla Przemyślan; dalej pomocników kancelaryjnych: Michała Schaffera w Stanisławowie dla Mikuliniec; Dymitra Kożulkiwicza we Lwowie dla Gwoźdźca; Walentego Smutka we Lwowie dla Brzozowa; Franciszka Wolanina we Lwowie dla Rymanowa; Bronisława Ładzińskiego w Kołomyi dla Horodenki; Alfreda Szmulakowskiego we Lwowie dla Żydaczowa; Józefa Ślezińskiego w Sanoku dla Starego Sambora; Maurycego Malawskiego w Tarnopolu dla Łopatyna; Juliana Iwanowicza w Złoczowie dla Zaleszczyk; Tomasa w Podwoleńskich dla Zaleszczyk; Włodzimierza Karabina w Kamionce dla Zborowa; Filipa Mieczysława Dziubińskiego we Lwowie dla Kulikowa; Karola Bartla we Lwowie dla Ottyni; Karola Sobolskiego we Lwowie dla Bóbrki; Józefa Stelczyka w Jarosławiu dla Zaleszczyk; Antoniego Bronisława Konopkę w Chodorowie dla Podhajec; Józefa Myślińskiego we Lwowie dla Radymna, tudzież dyetaryuszów sądowych: Marka Bechera w Stryju dla Łąki; Józefa Knapika w Samborze dla Ustrzyk; Wacława Grabińskiego we Lwowie dla Skolego; Jakóba Rawicza w Brzeżanach dla Zabłotowa; Antoniego Humeńniuka w Brzeżanach dla Śniatyna; Romana Wolańskiego w Stanisławowie dla Rymanowa; Stanisława Peltza w Brzeżanach dla Starej Soli; Juliana Kohna we Lwowie dla Ustrzyk; Edwarda Franciszka Bielańskiego w Krakowie dla Rohatyna i praktykantów kancelaryjnych Stefana Pawła Łatockiego w Tarnopolu dla Grzymałowa i Andrzeja Gogoca w Przemyślu dla Obertyna.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji przeniosła c. k. asystenta pocztowego Stanisława Staronkę z Bochni do Drohobycza.

LISTY Z BERLINA.

(Sezon wystawowy. — Salon berliński a paryski. — Przewaga sztuki zagranicznej i przyczyny tego objawu. — Walki i intrygi. — Artysty berlińscy *peints par eux mêmes*. — Nowe sformułowanie programu secesji. — Nowoczesny ideał piękności. — Dzieło dr. Stratz. — Zdetronizowanie chudości. — Artysty polscy: Kossak, Fajłat, Kowalski, Ajdukiewicz, Pochwański, Horowitz, Madejski. — Z pracowni E. M. Lilien. — E. Wantersa „Sobieski pod Wiedniem“. — Z teatrów. — „Fremdlinge“ Petzolda. — Tryumf operetki. — Wzniesienie „Mikada“. — Sullivan w Berlinie).

(Ciąg dalszy).

W ostatnim liście zajmowałem się kierunkiem berlińskiej secesji. Dziś mamy nowy, obfity w tym względzie materiał, bo secesja wystąpiła z drugą wystawą swą, a katalog tej wystawy przewodniczy kierunkowi zaopatrzyli krótką przedmową, która wygląda niemal na program.

„Sztuka — czytamy w przedmowie tej — to wieczne powstawanie; powstawanie i znikanie. Byłoby to śmiercią sztuki, gdyby skończyła dogmatycznie.“

„Nazwę secesji ciągle jeszcze mylnie tłumaczy w tym sensie, jakobyśmy hołdowali pewnej panującej chwilowo modzie w sztuce;

tymczasem odłączyliśmy się dlatego właśnie, by swobodnie popierać każdy talent, w jakimkolwiekby się przejawiał kierunku.“

„Dla nas sztuka streszcza się w tem — jak orzekł św. Augustyn — co stworzyli wielcy artyści.“

Taki program podpisać mógł każdy rozumny artysta. Gdyby secesja w samej rzeczy nie miała innego programu, nie jeden świecznik oficjalnego salonu musiałby się zgodzić na miano secesjonisty. Lecz niestety etykieta nie zgadza się z treścią. — Przedmowa protestuje przeciwko „panującej chwilowo modzie“, cała wystawa zaś technicznie właśnie „panująca moda“ i tem tylko odróżnia się od głównej.

W czymże ta moda polega? Pomijam dziś nowy smak kolorystyczny i dekoracyjny kierunek secesji, cechy, które omawiałem w poprzednim liście; pragnąłbym natomiast zwrócić uwagę czytelnika na rysunek, na proporcje i kształty ciała ludzkiego, słowem na secesjonistyczny ideał piękności. Prawdziwy secesjonista i snob-amator, dzielący smak jego, przechodzi z pogardą obok obrazów, przedstawiających ludzi zdrowych i normalnie rozwiniętych: to przestarzałe. Za to wykrzykuje z zachwytem przed portretem suchotnicy Whistlera; odrodzenie sztuki upatruje w obrazie Tomasza Teodora Heinego „Frühlings-erwachen“, w panienkach długich, chudych i przeźroczystych jak upiory, a skończonym ideałem kobiecym jest dlań „Tancerka“ Habermanna, kościotrup w welonie.

A zatem: zapadnięte policzki, klatka piersiowa jakby zgnieciona, wąskie spadziste ramiona, postać załamująca się i pozbawiona wszelkich kształtów, cechujących pięć. Komu to się pięknem nie wydaje, ten pozostał w tyle. „On ne porte pas de hanches“, oto nowe hasło w pracowniach krawieckich — i malarzkich.

Wiemy, skąd ta moda pochodzi. Kobieta bez bioder nie urodziła się na piasku pruskim. Tyczka secesjonistyczna była pierwotnie ideałem prerafaelskim, obrazy Heinego są karykaturami postaci Burna-Jonesa; a ci wszyscy, którzy stracili z tronu Wenerej Milońską, do jakichkolwiek zaliczają się narodowości, kłękają przed Wenerej Boticeilego.

Wiele już uwag satyrycznych posypało się na ten najnowszy pierwowzór piękności kobiecej, lecz nikt jeszcze nie poddał go krytyce tak gruntownej i ściśle naukowej, jak Stratz, lekarz i estetyk, którego dzieło „Die Schönheit des weiblichen Körpers“ doczekało się siódmego już w krótkim czasie wydania. Wyborna ta książka, w pierwszym rzędzie przeznaczona dla matek, nauczycielek i lekarzy, służyć też może jako przewodnik po wystawach nowoczesnych.

Myślą przewodnią pracy tej jest znalezienie nieomylnego, przedmiotowego pobierza piękności kobiecej. Przedewszystkiem tedy usuwa Stratz tradycyjne i modne pojęcia piękności. Tradycyjne pojęcie piękności opiera się na dziełach wielkich mistrzów. Lecz kryterium to, które wystarczało św. Augustynowi i które — rzekomo — i secesja przy-

jęła, nie wystarcza Stratzowi. Nawet w wielkich okresach sztuki istnieje pewna moda, wyrabia się pewien smak tradycyjny, który nie ma nic wspólnego z wiekistą, obiektywną pięknoscia. Cóż dopiero nowoczesne pojęcie piękności! Człowiek nowoczesny — wyjąwszy lekarza i artystę — nie zna wcale ciała kobiecego. Widuje on twarz, ręce, czasami biust: wytwarza sobie tedy pojęcia wypaczone, lub posługuje się kryteriami, zapożyczonemi u krawców: kobieta jest piękna, skoro ma w pasie 60 cm., zachwycającą, skoro ma 50 cm.

Lecz jakież są cechy prawdziwej piękności? Już Dürer uczył, że szukać ich należy nie w sztuce, lecz w naturze. Podobnie postępuje Stratz, posługując się przytem metodą eliminacyjną. Usuwając z kolei wszystkie wady i usterki, wywołane w postaci kobiecej przez wpływy chorobliwe, dochodzi wreszcie do typu normalnego, do ideału piękności naukowo ufundowanego: skończona piękność jest ta, która opiera się na zdrowiu i zupełnym.

Zapewne, że tą drogą zyskujemy bardzo ogólnikową tylko formułę piękności, w której obrębie natura i sztuka dążą do najczystszej ideału piękności uszlachetnianiem kształtów i proporcji; zawsze jednak dochodzimy do pewnych linii demarkacyjnych: wiemy przynajmniej, że wszystko, co leży po za temi liniami, jest szpetnym.

Z tym tedy pobierzem w rękę Stratz staje przed ideałem secesjonistycznym, a przede wszystkim, jako lekarz i jako estetyk zadaje sobie pytanie: czy ów prototyp piękności, Wenus Boticeilego, jest istotnie piękna,

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 26 lipca.

Pomiędzy Włochami a Hiszpanią przyszło do małego zatargu, który nazwałby można dyplomatyczno-dworskim; powodem są tu rzekome zamiary matrymonialne, jakie na dworze hiszpańskim podobno mają być projektowane co do księżniczki Asturyi, najstarszej córki Królowej-regentki hiszpańskiej. Ponieważ król Alfons XIII. ma dopiero 14 lat, a według ustawy z 29 marca 1830, w Hiszpanii obowiązuje zasada mieszanego następstwa tronu, dopuszczająca infantki do dziedziczenia korony na wypadek, jeżeli zabraknie męskich potomków, przeto Marya de las Mercedes, księżniczka Asturyi, najstarsza siostra króla Alfonsa, przez długie jeszcze lata pozostanie uprawnioną dziedziczką do królewskich praw rodziny Alfonsów; z tego też powodu małżeństwo jej ma pewną doniosłość prawnopolityczną.

Jako domniemanego małżonka księżniczki wymieniają albo hrabiego Turynu albo księcia Karola Bourbon, — a niedyskretni twierdzą nawet, iż serce księżniczki zrobiło już wybór i że wybór ten padł na księcia Karola Bourbon, podczas, gdy prezes gabinetu hiszpańskiego Silvela, popiera zabiegi hrabiego Turynu, pochodzącego, jak wiadomo, z królewskiego domu włoskiego. W tem właśnie tkwi węzeł dramatyczny całej sprawy. Naturalnie, że Włochy pragnęłyby także widzieć małżonkiem infantki hiszpańskiej nie księcia Karola Bourbon, lecz hrabiego Turynu już dla samej zasady: *Tu felix, Italia, nubes...* Są jednak inne jeszcze powody, które skłaniają Włochy do zwalczania kandydatury księcia Karola Bourbon, a czego wyrazem jest wniesione świeżo u rządu hiszpańskiego za pośrednictwem włoskiego ambasadora w Madrycie zażalenie przeciw temu, że rząd hiszpański pozwala synowi hrabiego Alfonsa Caserty używać tytułu „księcia Kalabrii”, należnego królewskiemu dworowi włoskiemu. Oto najstarszym synem hrabiego Caserty i wnukiem zmarłego w r. 1859 Ferdynanda II., króla obojga Sycylii, jest dziedziczny książę Ferdinand, „książę Kalabrii”, ożeniony z księżniczką Maryą bawarską i piastujący w armii hiszpańskiej rangę kapitana; książę Karol Bourbon, ów rywal hrabiego Turynu do ręki księżniczki Asturyi, piastujący również urząd kapitana w generalnym sztabie armii hiszpańskiej, jest rodzonym młodszym bratem księcia Ferdynanda. Historia zaś ojca obu książąt, hrabiego Caserty, sprawia, że dla idei, reprezentowanej przez dom sabaudzki we Włoszech, są oni zawsze nie zbyt miłym wspomnieniem: Mianowicie, gdy Garibaldi zajął w d. 7 września 1860 Neapol i proklamował tam Wiktora Emanuela, jako króla Włoch, równocześnie głosowanie ludowe pozbawiło króla Franciszka II. tronu obojga Sycylii. Król Franciszek II. zaprotestował przeciw temu uroczysciu, a gdy po śmierci króla w r. 1894 w prawa jego wstąpił jego przyrodni brat Alfons hrabia Caserty, ojciec dziedzicznego księcia Ferdynanda i księcia Karola Bourbon,

t. j. normalną? Już przed nim sławni anatomicowie, Brucke i Pfeiffer orzekli, że figura ta o wklęsłej klatce piersiowej i wąskich ramionach okazuje wyraźny *habitus phthisicus*. Jeżeli obraz ten wzrusza nas, to uczucie nasze nie jest wesołym podziwem piękności, lecz litością dla beznadziejnie chorej.

I w samej rzeczy oryginal, według którego Boticelli namalował postać tę, Simonetta Catanea, kochanka Juliana di Medici, była suchotnicą. Umarła ona przed dwudziestym trzecim rokiem życia. W ten sposób Boticelli — nieświadomie może — typ ujmującej suchotnicy podniósł do wysokości ideału piękności, a za jego przykładem wielu artystów dzisiejszych nadaje postaciom swym z umysłu cechy patologiczne. Najwyraźniej występuje dążność ta u Burne-Jonesa. Na rysunkach jego i szkicach, t. zw. aktach, widzimy jeszcze ludzi zdrowych, którzy na obrazach stają się suchotnikami.

Wiadomo, że i w Paryżu galopujące suchoty są w modzie u kobiet; piersi chorobliwie wydrążoną zowią tam *une poitrine délicieusement plate*. Berło piękności kobiecej przyznano Lianie de Pougy, kobiecie wiecznie dogorywającej, która obecnie ponoś z poetą Lorrainem przeżywa ostatni akt damy kameliowej; a i Cléo de Merode zawdzięcza rozgłos swój wyjątkowej swej smukłości.

Spodziewamy się wraz z Stratzem, że czas, gdzie wystawy wyglądają jak sale szpitalne, nie długo potrwa, że instynkt artystów unikać zacznie form, które świadczą o chorobie organizmu i że następna moda w sztuce przyniesie nam ideał piękności kobiecej, zgodny z ideałem zdrowia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. N.

odnowił on w r. 1895 ów uroczysty protest. Tak więc książę Karol Bourbon mógłby być w danych okolicznościach pretendentem do tronu obojga Sycylii, a to, obok rywalizacji z hrabią Turynem, dla Włoch jeden powód więcej do zwalczania jego kandydatury do ręki księżniczki hiszpańskiej.

Ztąd także bierze powód ów protest włoskiego domu królewskiego przeciw używaniu przez brata księcia Karola, tytułu „księcia Kalabrii”, protest, który obudził dość znaczne zainteresowanie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: 1. Augustynowicza Władysława dla gimnazjum w Brzeżanach. 2. Bochniewiczza Józefa dla gimnazjum w Tarnowie. 3. Dyducha Tomasza dla gimnazjum w Bochni. 4. Janika Michała dla gimnazjum w Nowym Sączu. 5. Padchowicza Ignacego dla gimnazjum I. w Kołomyi. 6. Skórczewskiego Stanisława dla gimnazjum w Nowym Sączu. 7. Talara Antoniego dla gimnazjum w Bochni. 8. Solawę Wojciecha dla gimnazjum w Wadowicach. 9. Kalinowskiego Wiktora dla gimnazjum w Rzeszowie. 10. Studentowicza Leopolda dla gimnazjum w Rzeszowie. 11. Niewoluka Franciszka dla gimnazjum w Stryju.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli szkół średnich: 1. Garlickiego Apolinarego z gimnazjum IV. do filii gimnazjum III. Franciszka Józefa we Lwowie. 2. Kolesę Filareta z gimnazjum akademickiego we Lwowie do gimnazjum w Stryju. 3. Petryńskiego Ludwika z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie do gimnazjum w Rzeszowie. 4. Malinowskiego Piotra z gimnazjum V. we Lwowie do gimnazjum w Rzeszowie. 5. Stępienia Włodzimierza z gimnazjum IV. we Lwowie do gimnazjum w Jarosławiu. 6. Szelagowskiego Adama z gimnazjum IV. we Lwowie do gimnazjum w Jarosławiu. 7. Wróblewskiego Kazimierza z III. gimnazjum we Lwowie do gimnazjum w Samborze. 8. Farnika Ernesta z gimnazjum Św. Anny w Krakowie do gimnazjum w Wadowicach. 9. Gutkowskiego Stanisława z gimnazjum św. Anny w Krakowie do gimnazjum w Tarnowie. 10. Ożoga Józefa z gimnazjum św. Jacka do gimnazjum III. w Krakowie. 11. Stopkę Andrzeja z gimnazjum III. w Krakowie do gimnazjum w Podgórzu. 12. Zassowskiego Adama z gimnazjum III. w Krakowie do gimnazjum w Podgórzu. 13. Wołka Adama z gimnazjum III. w Krakowie do gimnazjum w Nowym Sączu. 14. Bielaka Antoniego z gimnazjum w Podgórzu do gimnazjum w Sanoku. 15. Glatmanna Ludwika z gimnazjum w Nowym Sączu do gimnazjum w Jasle. 16. Lewandowskiego Kazimierza z gimnazjum w Tarnowie do gimnazjum w Bochni. 17. Mroziekiego Franciszka z gimnazjum w Bochni do szkoły realnej w Krakowie. 18. Spychałowicza Bronisława z gimnazjum w Bochni do gimnazjum w Tarnowie. 19. Przychockiego Eugeniusza z gimnazjum w Wadowicach do gimnazjum III. w Krakowie. 20. Szczepańskiego Józefa z gimnazjum w Wadowicach do gimnazjum w Sanoku. 21. Dr. Jamrógiewicza Romana z gimnazjum w Sanoku do gimnazjum V. we Lwowie. 22. Janowskiego Benona z gimnazjum w Stryju do gimnazjum w Samborze. 23. Rembacz Stanisława z gimnazjum w Rzeszowie do gimnazjum w Jarosławiu. 24. Dr. Siateckiego Kazimierza z gimnazjum w Tarnowie do gimnazjum IV. we Lwowie. 25. Syruczka Witolda z gimnazjum w Jarosławiu do gimnazjum w Tarnowie. 26. Światalskiego Jana z gimnazjum w Stryju do gimnazjum IV. we Lwowie. 27. Turosza Wojciecha z gimnazjum w Stryju do gimnazjum w Rzeszowie. 28. Winogrodzkiego Alfreda z gimnazjum w Rzeszowie do gimnazjum IV. we Lwowie. 29. Ostrowskiego Wiktora ze szkoły realnej w Krakowie do szkoły realnej w Jarosławiu. 30. Wolińskiego Tadeusza ze szkoły realnej w Tarnopolu do szkoły realnej w Tarnowie. 31. Koczynidka Jana ze szkoły realnej we Lwowie do szkoły realnej w Stanisławowie. 32. Jaworskiego Józefa z gimnazjum w Brzeżanach do gimnazjum I. w Przemyśle. 33. Rybezuka Prokopa z gimnazjum w Tarnopolu do gimnazjum w Stanisławowie. 34. Witoszyńskiego Jarosława z ruskiego gimnazjum w Kolonji do gimnazjum akademickiego we Lwowie. 35. Wolańskiego Seweryna z gimnazjum I. w Przemyśle do Złoczowa. 36. Franczuka Jana z gimnazjum w Złoczowie do ruskiego gimnazjum w Kołomyi.

Zaręczyny króla Aleksandra.

W kołach dyplomatycznych, — jak donoszą z Wiednia — śledzą wprawdzie z wielkiem zainteresowaniem przebieg wypadków

w Belgradzie, zaznaczają jednak z naciskiem, że akt zaręczyn króla, jako sprawa czysto osobista usuwa się bezwarunkowo z pd ingerencji zagranicy. Koła te żywią zresztą nadzieję, że niespodzianka belgradzka nie wywoła żadnych zakłóceń w kraju, ani też nie stanie się źródłem takich trudności, któreby wymagały pilniejszej baczności ze strony państw zagranicznych.

Król Aleksander podobno już od dłuższego czasu nosił się z myślą zaślubienia pani Dragi (Karoliny) Maszin, z ogłoszeniem atoli publicznie swojego postanowienia wstrzymywał się do czasu wyjazdu swojego ojca na kurację do Karlsbadu, przewidywał bowiem, iż król Milan poruszyłby wszystkie przężyny, aby niedopuszczyć do tego związku. Rzecz całą przygotował król Aleksander w kółku najściślejsem i w jak największej tajemnicy.

Jeden z wybitnych dyplomatów serbskich w rozmowie z korespondentem dzienników wiedeńskich, takie wygłosił zdanie o zaręczynach królewskich: „Od dawna wiadano w Belgradzie, że król Aleksander żywi dla pani Dragi Maszin uczucia gorącej sympatii; nikt jednak nie przeczuwał ani przypuszczał, że ma zamiar poprowadzić ją do ołtarza. Są powody do mniemania, że decyzyja króla co do zaślubienia tej damy, będącej już z wieku statecznym, dojrzała dopiero w ostatnich czasach. Uwikłała ona zupełnie młodego króla i wywiera na niego wpływ tak magiczny, iż po za nią nie ma dla niego świata. Lud serbski nigdy nieprzywiązywał szczególniej do tego wagi, aby król poślubił księżniczkę z domu panującego; naród powitałby był z radością wiadomość, iż jego władca bierze za małżonkę damę z poważnej rodziny obywatelskiej — ale pani Draga Maszin nie może go w żadnym razie rozentuzymować!...

Na zapytanie, czy król Milan pospieszy rychło do Belgradu, odparł ów dyplomata, iż Milan byłby niezawodnie już przybył, gdyby były widoki cofnięcia zaręczyn z panią Dragą, a na dalsze zapytanie, czy cofnięcie takie byłoby możliwem po tak uroczystem ich ogłoszeniu i czy król przezo nie skompromitowałby się? — brzmiała odpowiedź krótko i wzięła: „Kompromitacya w takim razie byłaby mniejszą, niż zamienienie obrączek ślubnych“.

Wychodzący w Nowym Sadzie (Neusatz) serbski dziennik ogłasza z Belgradu następujące szczegóły w sprawie zaręczyn króla Aleksandra: Gdy ministrowie przekonał się, że nie potrafią nakłonić króla do zaniechania powziętego zamiaru zaręczenia się z p. Maszin, wezwali na pomoc metropolitę Innocencjusza, który upadł przed królem na kolana i błagał go, aby porzucił powzięty zamiar. Na to oświadczył król Aleksander: „To jest niemożliwem; jeszcze dziś muszą być moje zaręczyny ogłoszone w dzienniku urzędowym, a także ślub musi się odbyć o ile możliwości jak najprędzej“.

Osoby, śledzące niedyskretnie za metryką oblubienicy królewskiej, kombinują, że liczy ona co najmniej lat 36—38. Wyszła za mąż za inżyniera Maszina przed laty 17; wdową jest od lat ośmiu. Ma syna i dwie starsze od niego córki w wieku około 14 i 15 lat, które znajdują się w jednym z pierwszorzędnych zakładów wychowawczych w Wiedniu. Ostatnim razem bawiła tam pani Maszin w styczniu. Przyszła małżonka młodego króla robiła też duże sprawunki w tamtejszych handlach.

Król Aleksander urodził się 14 sierpnia 1876 r. Kiedy w 1889 ojciec jego Milan nie spodzianie ustąpił z tronu i opuścił Serbię, ustanowiono regencję, z której ręką dopiero dostąpiwszy pełnoletności, a więc w r. 1894, Aleksander miał odebrać rząd. Tymczasem 17-letni król za poradą swojego gubernera dr. Dokicza urządził dnia 1 (13)* kwietnia 1893 r. zamach stanu. Zaproszonym na obiad do pałacu królewskiego regentem Risticzowi i Belimarkowiczowi o północy, przy szampańskim, Aleksander oświadczył, że sam obejmuje rząd. Gdy gwardya pałacowa trzymała pod strażą w pałacu królewskim eksregentów, król Aleksander pospieszył do koszar i tam przedstawił się wojsku jako pełnoletni władca. a z rana ukazała się lista nowego gabinetu pod prezydencją dr. Dokicza. Równocześnie pojawił się manifest królewski, zapewniający, że wszystko stało się „za przykładem przodków, w interesie serbskiej myśli państwowej“.

Król Aleksander jest piątym z rządu władcą Serbii z rodu Obrenowiczów. Założycielem dynastji był urodzony w roku 1780 Miłosz Obrenowicz, który w roku 1804 z Jerzym Czarnym wszczął powstanie przeciwko Turkom. Po śmierci Jerzego w r. 1813 stanął ponownie na czele rokoszu, panował jako książę serbski pod zwierzchnictwem tureckiem od 1816 do 1839, potem po epizodzie Karageorgiewiczów, od 1858 do 1860 r..

Wczoraj wieczorem i dzisiaj rano otrzymaliśmy następujące depeze:

Belgrad, 25 lipca. Podczas przyjęcia korpusu oficerskiego tutejszej załogi, który przybył do króla z życzeniami z powodu zaręczyn, oświadczył król Aleksander, że jego postanowienie jest silne i niezmiennie. Wyrażając ubolewanie, że jego ojciec, jak się zdaje,

nie pochwala jego postanowienia, zauważył król, iż dla każdego żołnierza powinna być wola królewska prawem.

Belgrad, 25 lipca. Amnestya dla więźniów politycznych jest tylko częściowa. Zupełnie ulaskawiono tylko tych, którzy skazani byli na areszt, sądzonym zaś na ciężkie więzienie zamieniono je na lekkie.

Belgrad, 26 lipca. Rozporządzenie, ogłoszone w dzienniku urzędowym, ustanawia następujące ulgi dla skazanych za udział w zamachu na Milana, i za zdradę stanu: 20-letnie ciężkie więzienie, na jakie sąsądzeni byli Nikolic, Kovacevic i Dimic, znizono do lat 10; karę 20-letniego ciężkiego więzienia, na jaką zasądzono Gjurica, Zsivkovica, Protica i Pavicevica, zamieniono na 8-letnie zwykajne więzienie. Pozostałych skazańców zupełnie amnestywano, między innymi b. ministrów Vesnicova i Milovanovica.

Wypadki w Chinach.

O wypadkach w Mandżurji, donoszą do dzienników rossyjskich: Linia kolejowa na północ od Daszizan wraz z mostami, 14 wagonów, oraz kopalnie węgla w Taotai są zniszczone, a wielu urzędników i członków straży zabitych. Chińskie wojska koncentrują się w wielką armię w Impu-sju-czali i w innych miejscowościach w pobliżu linii kolejowej. Cała organizacya Chińczyków i ich napady wskazują, że działają oni według dawno obmyślanego planu, który trzymali w tajemnicy; plan ten polega na odcinaniu małych oddziałów wojsk, aby uniemożliwić im odwrót. W Błagowieszczeńsku panuje zupełny spokój. Również zupełnie spokojnie zachowuje się chińska ludność w Charbinie.

Ministerstwo skarbu otrzymało wiadomość, że inżynier Boczarew przybył z Dornom dnia 23 b. m. zrana, a inżynier Offenberga wraz z oddziałem wieczorem tego samego dnia do Suruchajtu. Wagon czwartej sekcji spłądrowali Chińczycy, przyczem zginęło dwanaście osób, między niemi jedna kobieta.

Według nadeszłych do Petersburga doniesień, odmaszerowały pospiesznie rossyjskie wojska z Nikolska i z nad rzeki Sungari, celem uwolnienia Charbina. Wraz z Charbinem powiedzie się prawdopodobnie także uratować inne zagrożone miejscowości. Generał Grodekow donosi z dnia 23 b. m.: Ogień działowy i karabinowy, słabo wczoraj przez Chińczyków utrzymywany na Błagowieszczeńsku, wyrządził tylko nieznaczne straty. Nad wieczorem bombardowali Chińczycy miasto gwałtownie, w nocy jednak uciechli straż. Parowiec „Selenga“ przybył do Aigun, aby poprzeć operacye wojsk. Kozacy przeprowadzili się przez Amur i odparli Chińczyków. Przybyły do Albusin parowiec „Wojewoda“, który płynął z Charbinu do Laszasu, donosi, że Chińczycy ostrzelali go pod Sansin z brzołów i zraniili dwie osoby. Rossyjska ludność znajduje się pod Sansin na ciężarowym okręcie, który stoi w środku rzeki Sungari. Rzeka Amur jest ochroniona przed napadami.

Depesza z Chabarowska z dnia 22 b. m. donosi: Parowiec „Odessa“ przybył tu dnia 21 b. m. i przywiózł sprawozdanie, według którego rossyjski oddział z Telinu, liczący 200 żołnierzy, dnia 7 b. m. ztamtąd odszedł i wraz z wielkim taborem wozów, z nawróconymi Chińczykami, kobietami i dziećmi, po trzech dniach przybył do Szaonmjaoce, oddalonego o 300 wiorst od Telinu. Po drodze napadali Bokserowie kilkakrotnie na oddział, który poniósł wielkie straty.

Z Telinu donoszą: Wskutek wiadomości, że Chińczycy otrzymali działą, skupiło się wojsko w Telin. Przybyło z pomocą 70 kozaków, zaopatrzonych w 15.000 patronów. W stacyach, oddalonych o 45 wiorst od Charbina i 120 wiorst od stacyi Taoczw, na południe od Charbina, nakazano oddziałowi, złożonemu z 200 ludzi, bronić się do ostatka i ochraniać oddział w Telin. Zagrabiają mu bandy w sile 15.000 ludzi. Zamkniętych jest kilka tysięcy bezbronnnych agentów handlowych wraz z rodzinami. Kobiety i dzieci, również jak drugą partję robotników i urzędników centralnej administracyi, wysłała się dalej parowcami; reszta musi oczekiwać nadejścia oddziału wojska z Charbina. Przypuszczają, że przy pomocy tego oddziału stacye zostaną powoli na nowo zajęte i że po nadejściu posiłków z Rossji będzie można podjąć przerwane roboty. Naczelnny inżynier donosi dalej: Położenie jest dotychczas krytyczne. Jesteśmy ustawicznie narażeni na napady powstańców, żołnierzy chińskich i rabusów, których jest pełno w Mandżurji. — Ludność zachowuje się, według naszego zdania, dotąd spokojnie.

Wiceadmirał rossyjski Aleksiejew zarządził, aby pilnowano Chińczyków na granicy Liang-tung i Korei. Połączenie telegraficzne pomiędzy Taku, Portem Artura i Czufu będzie prawdopodobnie wkrótce naprawione. Rząd japoński zmobilizuje w razie potrzeby jeszcze trzy dywizye.

Lwów 26 lipca.

— Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 3 lipca b. r. siódme posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Przedstawiono kandydatów na opróżnione posady c. k. koncepcistów sanitarnych.

2. Wydano opinie co do utworzenia nowych okręgów sanitarnych w Bóbrce i w Rajtarowicach, w pow. samborskim.

3. Wydano orzeczenie w sprawie uznania wody ze źródła „Józefa” w Krynicy za wodę mineralną, przydatną do celów leczniczych.

— Z Uniwersytetu. Pp. Izidor Chotinger, rodem z Kamionki strumiłowej, w Galicji, i Stanisław Faustyn Przybylski z Fryszaku, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— Henryk Sienkiewicz opuścił w poniedziałek Zakopane, a zatrzymawszy się przez wtorek w Krakowie, udał się wieczorą do Bretanii. Przed wyjazdem nadesłał do redakcji *Czasu* następujący list:

Szanowny Panie Redaktorze! Dowiedziałem się o pomyśle p. Ciegłewicza założenia w Zakopanem domu zdrowia dla młodzieży szkolnej ze wszystkich dzielnic polskich i uważając podobnego rodzaju instytucję za rzecz chwalebną i absolutnie niezbędną, posyłam na ten cel 50 K. — Łączę wyrazy poważania

Henryk Sienkiewicz.

— Stypendyum na wystawę paryską.

Z funduszu wyznaczonego przez Radę m. Lwowa otrzymali zasiłki po 200 zł. na zwiedzenie wystawy samodzielną rękodzielniczej: Gorgon Leon, fabrykant instrumentów chirurgicznych, Prugar Tadeusz, stolarz Chęciński Józef, drukarz, Olaszewski Michał, rękawicznik i Probststein Marek, złotnik; — robotnicy: Seniuta Jan Piotr, malarz dekoracyjny, Kuźma, elektromechanik, Franciszek Schacter, blacharz, Franciszek Wojnarowicz, tapicer dekoracyjny i Gryglaszewski Adam, cieśla. O stypendyach tych rozstrzygnięta — jak wiado mo — komisja przemysłowa Rady miejskiej po wysłuchaniu Izby rękodzielniczej.

Z ramienia Wydziału krajowego otrzymali na podróż zasiłki po 200 zł.: Tenerowicz Franciszek, artyst. stolarz (kształcony w Paryżu), Sokołowski Jan, siódłarz, Zygmunt Popiel, blacharz, Kozimierz Legieżyński, introligator i Fetter Edmund, stelmach.

Lwowska Izba handlowa wyprawiła jednego handlowca i dwóch rękodzielników: Kopackiego Stanisława, ślusarza i Pretoriusa Teodora, wermistrza ślusarskiego c. k. Szkoły przemysłowej.

— Na pomnik A. Mickiewicza we Lwowie włożyli na listę prof. Radziszewskiego członkowie Towarzystwa wzaj. pomocy szkoły lasowej kwotę 40 K.

— Święto krawców lwowskich. Stowarzyszenie Przemysłowe krawców i kuśnierzy postanowiło wznówić pamiątkowy obchód, pochodzący z początku XVI wieku ku czci św. Anny, patronki m. Lwowa. Nabożeństwo odbędzie się w dniu 29 b. m. w kościele św. Anny, którego założycielami byli — jak wiadomo — krawcy lwowscy, a cech krawców sprawował wobec tego kościoła obowiązki prowizorstwa aż do roku 1772. Program wznówionej uroczystości jest następujący: O godz. 8 rano zebranie się krawców i wszystkich korporacji ze sztandarami w ratuszu, z kłód pochód gremialny do kościoła św. Anny; o godzinie 9 rano solenne nabożeństwo. Po nabożeństwie powrót do ratusza, gdzie w wielkiej sali ratuszowej odbędzie się poranek wokół deklamacyjny.

— Egzamina kwalifikacyjne w terminie wrześniowym 1900 przed c. k. komisją egzaminacyjną dla nauczycieli i nauczycielek społitych szkół ludowych w Stanisławowie rozpoczyna się 17 września o godzinie 8 rano. Po daniu, zaopatrzone w przepisane dokumenty, przy dołączeniu wykazu przerobionych podręczników, przebiegu życia i wymienieniu dokładnego adresu, tudzież ostatniej poczty pentanta, należy wnieść przez właściwą Radę szkolną okręgową do komisji egzaminacyjnej na ręce dyrektora c. k. Seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie najpóźniej do 9 września b. r.

— Stała delegacja Zjazdów lekarzy i przyrodników polskich, wybrana na wtorkowym zgromadzeniu IX. Zjazdu, odbyła już posiedzenie, na którym ukonstytuowała się, wybierając prezesem radcę Namiestnictwa dr. Józefa Mertowicza, wiceprezesem prof. dr. Kostaneckiego; sekretarzem prof. dr. Ciechanowicz.

Następnie przeprowadziła delegacja dłuższe obrady nad zadaniami, jakie ma do spełnienia i nad sposobami przeprowadzenia uchwał ostatniego Zjazdu.

— Wycieczkę familijną do Stryja urządził w niedzielę, dnia 29 b. m. stowarzyszenie „Czytelnik i wzajemnej pomocy” funkcyjaryuszów kolei państwowych we Lwowie dla członków stowarzyszenia i ich rodzin. Odjazd

z głównego dworca we Lwowie o godzinie 12 minut 21 w południe, odjazd ze Stryja o godzinie 10 minut 30 wieczorem.

— Międzynarodowy kongres prasy.

Międzynarodowy kongres prasy, siódmy z kolei, zbierze się — jak już onegdaj donieśliśmy — w roku bieżącym w Paryżu i trwać będzie od dnia 29 b. m. do 9 sierpnia. Pierwsze zebranie członków kongresu odbędzie się w niedzielę 29 b. m. o godzinie 9 wieczorem w sali przeznaczonej dla uroczystości w pawilonie prasy, na wystawie paryskiej. Nazajutrz, o godzinie 5 po południu, zgaśnie kongres prezydent rzeczywistopolitei, Loubet. Uroczystość ta odbędzie się w wielkiej sali Sorbony.

Posiedzenia kongresu, w którego programie jest kilka bardzo ważnych dla dziennikarstwa kwestyj, jak obniżenie ceny depesz telegraficznych, karty identyczności dla dziennikarzy i t. d., będą się odbywały przez trzy dni: 31 lipca, 1 i 2 sierpnia; w każdym z tych dni będą dwa posiedzenia, zaczynające się o godzinie 9 z rana i o 2 po południu; posiedzeń będzie więc ogółem sześć.

Prezesem kongresu podobnie jak w latach poprzednich, będzie p. Wilhelm Singer, redaktor dziennika wiedeńskiego *Neues Wiener Tageblatt*; wiceprezami: de Beraza (Hiszpan), A. Hebrard (Francuz) i G. Schweitzer (sławny podróżnik niemiecki); sekretarzami: Wiktor Tau nay (Francuz) i J. Jansou (Szwed). W Komitecie dyrekcyjnym kongresu zasiadają przedstawiciele wszystkich krajów, nie ma w nim jednak ani jednego Polaka, a to z tego powodu, iż członkiem komitetu musi być koniecznie delegat Stowarzyszenia dziennikarskiego, mającego bardzo znaczną przez statuta oznaczoną liczbę członków.

Na kongresie, w którym biorą udział nie tylko dziennikarze ze wszystkich państw Europy, ale i ze Stanów Zjednoczonych i Argentyny, najliczniej reprezentowane będzie, po Francji, dziennikarstwo włoskie i niemieckie, najslabiej zaś tureckie i greckie.

Z Polaków ma wziąć udział w kongresie tylko 9 dziennikarzy. Oprócz wymienionych już onegdaj pp.: K. Skrzyńskiego, A. Inlendera, L. Masłowskiego i K. Kucharskiego, znajdujemy jeszcze w spisie dziennikarzy polskich nazwiska pp.: Alfreda Szczepańskiego, syndyka Stowarzyszenia dziennikarzy zagranicznych w Wiedniu; Jana Gadomskiego, redaktora *Gazety Polskiej*, ofiary katastrofy kolejowej pod Warszawą; dr. Józefa Drzewieckiego, redaktora *Niwy Polskiej*, Feliksa Fryzego, redaktora *Kuryera Porannego* i Stanisława Lesznowskiego, redaktora *Gazety Warszawskiej*. Wobec tego jednak, że obecny stan zdrowia p. Gadomskiego nie pozwoli mu zapewne na przedsięwzięcie tak dalekiej podróży, w rzeczywistości więc weźmie w kongresie udział ośmiu polskich dziennikarzy.

W czasie trwania kongresu, oraz po jego ukończeniu urządzone być mają na cześć kongresu członków różne uroczystości.

Do ważniejszych uroczystości należą: Przyjęcie i bal w ratuszu, dane przez paryski świat dziennikarski i literacki; przyjęcie, połączone z widowiskiem teatralnym u prezydenta rzeczywistopolitei w pałacu elizejskim; przyjęcie u ministra handlu, p. Milleranda; zwiedzanie Paryża podziemnego; galowe przedstawienie trupy „Komedii francuskiej”; galowe przedstawienie w Operze i t. d.

Zarządy dróg żelaznych francuskich ofiarowały wszystkim członkom kongresu bilety na bezpłatną podróż. administracya zaś wystawy paryskiej wejścia bezpłatnie nie tylko na plac wystawy, ale i do wszystkich, mieszczących się na nim pawilonów, oraz miejsc rozrywki.

— Śluby. Ślub panny Kamili Głuchowskiej, córki dr. Mieczysława i Kamili Głuchowskich, z p. Antonim Chodźniewskim, dziennikarzem, odbędzie się w sobotę o godzinie pół do 9 wieczorem w kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

Ślub panny Marty Janiny Rutkowskiej, córki pp. Józefa z Paygertów i Wojciecha Rutkowskiego, z dr. Adamem Szczepanem Midowiczem, odbędzie się w sobotę, 28 b. m., w kościele św. Mikołaja o godzinie 8 wieczorem.

— Pożar. Wczoraj o godzinie 9^{3/4} wybuchł w ogrodzie położonym u stóp Góry naukowej, nazwanym obecnie „ogrodem Saskim”, pożar, którego ofiarą padła szopa, mieszcząca w sobie motor benzynowy, służący do oświetlania benzyną całego ogrodu i restauracji, będącej własnością p. Maksa Wixla. Prócz szopy uległ zniszczeniu także motor benzynowy i parkan, do którego szopa ta przypierała. Przyczyną pożaru miało być nieostrożne obchodzenie się ze światłem. Straż pożarna miejska wkrótce po przybyciu zlokalizowała pożar. Szkoda zrządzona pożarem wynosi około 1000 K.

— Ofiarą rabunku padł onegdaj wieczorem we Lwowie — jak donoszą tutejsze dzienniki — znany literat pan Przybyszewski, wracając wieczorem o godzinie 10 od znajomych do swego mieszkania przy ul. Krzyżowej drogą koło Połczyńskiego stawu. Trzech drabów zaczajonych nad stawem, napadło na p. Przybyszewskiego i podczas gdy jeden wymierzył mu potężne uderzenie między oczy, aby go oślepiać, dwaj inni przeszukali mu kieszenie i zabrali 25 zł., poczem zapewne niezadowoleni z małej zdobyczy, pobili go jeszcze.

— Żywa pochodnia. W domu przy ul. Żółkiewskiej 1. 83 zdarzył się onegdaj słynący Katarzynie Podgórskiej wypadek, który fatalnie mógłby być pociągnać za sobą skutki. Lampa źle wyczyszczona zajęła się Podgórska, chcąc ją zgasić, oblała się naftą. W jednej chwili stanęła w płomieniach i gdyby nie przytomność służbodawców, którzy usłyszawszy jęki, wybiegli z pokoju i plomienie kołdrą stłumili, służąca spaliłaby się żywcem. Wezwane pogotowie towarzystwa ratunkowego opatrzyło jej poparzone ręce, twarz i piersi i pozostawiło opiece domowej.

— Nieszczęśliwy wypadek. W remizie miejskiej kolei elektrycznej zламаł onegdaj nogę robotnik Jan Skulski, który pierwszy dzień pracował przy zakładaniu kabla. Ciężki zwój kabla opuszczono mu na nogę. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala powszechnego.

— Pies wściekły pokąsał w Kolbuszowie 6 dzieci i jedną kobietę z Weryni. Wszystkie odwieziono zaraz do zakładu dr. Bujwida.

— Z Turki piszą nam pod dniem 24 b. m.: W myśl uchwały tutejszej rady szkolnej okręgowej, którą na wniosek starosty p. Bilińskiego powzięto jednogłośnie na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 sierpnia 1899, odbywać się będzie w przyszłości we wszystkich szkołach ludowych powiatu turczańskiego obowiązkowa nauka pszczelnictwa przy użyciu pni pszczół, które w tym celu zakupi tutejsza rada szkolna. W szkołach tych, o ile tylko na to stosunki klimatyczne pozwolą, odbywać się będzie również nauka sadownictwa.

Rada szkolna okręgowa wykonując powyższą uchwałę, zakupiła już po jednym pniu pszczół dla szkół w Libuchorze, Jaworze, Isajach, Wołczem, Jablonce niżej i Boryni, dla szkoły zaś w Wysocku niżej darowała jeden taki pień tamtejszy nauczyciel p. Aleksander Michniewicz.

Z wyjątkiem Libuchory i Wysocka niżej, gdzie nauczyciele byli chorzy, we wszystkich 5 innych szkołach udzielano nauki pszczelnictwa młodzieży szkolnej przy użyciu zakupionych pni. W miarę środków pieniężnych zakupi rada szkolna okręgowa pnie z pszczołami i dla reszty szkół ludowych tutejszego powiatu.

Oprócz tego zawiązał się w Turce za inicjatywą pana starosty komitet, celem stworzenia fundacyi Im. Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Franciszka Józefa I., z której młodzież po ukończeniu z dobrym postępem jednej ze szkół tutejszych, a nadto uzyskaniu stopnia celującego z nauki pszczelnictwa lub sadownictwa otrzymywać będzie, w razie jeżeli w przyszłości oddawać się będzie gospodarstwu rolnemu, jako premię pnie z pszczołami lub drzewa owocowe.

Na powyższą fundację złożyli dotychczas pp.: starosta Biliński 10 K., radca sądowy Kiwiński 10 K., burmistrz Brysiewicz 10 K., poborca podatkowy Kochanowicz 10 K., K. Stillmann 10 K., dr. L. Turnheim 10 K., T. Zaboriak 14 K., ks. J. Mikuś 10 K., W. Hebanowski 10 K., B. Wiśniewski 10 K., dr. S. Karpiński 20 K., S. Jaworski 10 K., S. Hodol 8 K., F. Heichel 2 K., B. Osuchowski 20 K., ks. M. Pruchnicki 20 K., M. Schächter 50 K.; razem 234 K.

— Zmarli w ostatnich dniach: W Czerwiowcach, Józefina Tyminska, żona radcy skarbu, b. posła na Sejm krajowy.

W Bernie morawskim, dr. Józef Tuček, poseł na Sejm czeski i członek Wydziału krajowego, w 54 roku życia.

— W internacie dla uczniów Seminarium nauczycielskiego w Krakowie, zostającym pod opieką Towarzystwa św. Wincentego z Paulo, będzie z początkiem września b. r. bezpłatnych 30 miejsc do obsadzenia. Uczniów z kursu przygotowawczego przyjmować się nie będzie. Kandydaci zechcą wnieść na ręce przewodniczącego komitetu opiekuńczego, dr. Stanisława Tomkowicza (Kraków, ulica Podwale nr. 2) podanie, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne, a w razie, jeżeli komitetowi nie są znani, także w świadectwo ubóstwa, najdalej do końca lipca b. r. Załatwienie i wysyłka odpowiedzi nastąpi w pierwszych dniach sierpnia. — Pisma krajowe uprasza się o bezpłatne powtórzenie tego ogłoszenia.

— Olbrzymi grad. Z Knihynicz piszą do *Kuryera Lwowskiego* pod d. 24 b. m.: Po 8 dniowych upałach zaczęły się wczoraj około 5 po południu ze wszystkich stron gromadzić chmury. O godzinie 6 zerwał się silny wiatr, a w kilka minut później padł grad wielkości jaj gołębi, a miejscami całymi kawałkami lodu. W miejscach połamało drzewa, zniszczyło owoce i wybiło do tysiąca szyb, a w polu wyrządziło prawdziwe zniszczenie.

— Stan zdrowia ofiary katastrofy kolejowej pod Warszawą, pp. Gadomskiego i Reymonta poprawia się, lecz zato p. Janickiego, inżyniera leżącego lat 25, jest tak niepomysłny, iż pewno trzeba mu będzie amputować nogę, która uległa złamaniu poniżej kolana.

— Z Chojnic donoszą, że wyrokiem Izby karnej zaniechano postępowania sądowego przeciwko rzekłowi Hoffmanowi, ponieważ śledztwo wykazało, że go żydzi zupełnie niesłusznie posądzali o zbrodnię. W piątek stawiali przed sądem oskarżeni o udział w zaburzeniach anti-

żydowskich i zburzeniu synagogi. Sąd skazał 4 wyrostków w wieku od 15—17 lat, a mianowicie: Wróblewskiego na 3 miesiące, Maschkego na 4 miesiące, Hoppa na pół roku, Danella na rok więzienia.

— Złote pięciomarkówki wycofane zostaną z obiegu z dniem 1 października b. r.

— Z rozpaczy po śmierci męża, z którym zaledwie jeden miesiąc żyła, odebrała sobie onegdaj życie w Budapeszcie wystrzałem z rewolweru wdowa po kapitanie honwedów Estergai.

— Znaczną kradzież klejnotów popełniono w tych dniach u pani Ludwika Mante, siostry Edmunda Rostanda, autora „Cyrana de Bergerae”. Złoczyńcy wtargnęli do zamku pp. Mante w Mazargues pod Brukselą i zabrali kosztowności na sumę 120.000 franków. Wśród rzeczy skradzionych znajduje się między innymi naszyjnik z pereł, oszacowany na 50.000 franków. Zamek był na razie niezamieszany, z czego złodzieje skorzystali.

— Najdroższą zabawką dziecięcą w świecie są zapalki! Saska kasa ogólna zabezpieczeń obliczyła, że przez dwa ostatnie lata wypłaciła w 322 wypadkach 376.388 m. wynagrodzenia za szkody, powstałe z pożarów, wnieconych przez dzieci, bawiące się zapalkami w nieobecności rodziców. Rząd saski zamyśla pod tym względem ogłosić obostrzenia, tyczące się odpowiedzialności rodziców za szkody, powstałe z nieostrożnego pozostawienia dzieciom zapalek w takich miejscach, do których one mają łatwy przystęp.

— Oryginalne ogłoszenie znajduje się w jednym z prowincjonalnych pism niemieckich. Brzmi ono: W d. 17 czerwca uciekła mi żona, dnia 21 tegoż miesiąca córka. Szczęśliwi znalazły proszeni są o zatrzymanie jednej i drugiej. M. Weber, Sanden pod Neu Ulm.

— Straszny wypadek przejechania zdarzył się w sobotę w Warszawie na kolejce warszawsko-kalwaryjskiej. Zamieszkała w Uhylicach na letnim mieszkaniu 18-letnia p. Janina Baczewska, pragnąc odprowadzić swe przyjaciółki, udała się wraz z nimi kolejką do Piaseczna a z tamąd do Żabińca. Oczekując na pociąg powrotny, panienki spacerowały po planie kolejowym. Raptownie na skrajcie ukazał się pociąg towarowy — dwie przyjaciółki uskoczyły na bok, s. p. Janina nie zdążyła tego uczynić i wpadła pod lokomotywę, tak, iż została poszarpana na kawałki. O wypadku zawiadomiono nieszczęśliwych rodziców, a ciało zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

— Pożar fabryki w Warszawie. Onegdaj wybuchł pożar w fabryce wyrobów metalowych firmy „Hantke”. Z niewyjaśnionej na razie przyczyny, na ostatnim piętrze wynikł ogień, a natrąfiwszy na szmaty i pakuły, przesyccone smarami, przedostał się niebawem na I piętro, a następnie na parter, zagrażając poważnie zabudowaniom fabrycznym. Straży pożarnej udało się ogień umiejscowić, mimo ratunku jednak spalił się zajęty ogniem budynek dwupiętrowy, zawierający warsztaty, maszyny i skład towarów. Straty wynoszą około 100.000 rubli. W budynku tym pracowało 300 robotników.

— Spuścizna po Thiersie. Bratowa zmarłego męża stanu, panna Dosne, zapisała paryskiej Bibliotece narodowej 14 wielkich tek z listami i notatkami Thiersa, lecz dodała warunek, aby ogłoszone zostały dopiero po jej śmierci. Dokumenty te zawierają podobno obfite przyczyny do politycznej historii Francji od Restauracyi, zwłaszcza zaś do utworzenia trzeciej rzeczywistopolitei i rzucają nowe światło na ruch literacki z doby rozkwitu romantyzmu.

— Skamieniały człowiek, nie wykopalsko, ale żyjący człowiek skamieniały, zgłosił się na berlińską klinikę prof. Virchowa 36-letni mężczyzna dotknięty zagadkową jedną w swoim rodzaju chorobą zwąpnienia ciała, wskutek czego z trudem tylko poruszać się może. Całe jego ciało przedstawia się jako jedna skamieniała powierzchnia żył i mięśni, pokrytych zwąpniałą równie skórą. Szczęśliwie jego są tak silnie ze sobą spójone, że dziś ust już zupełnie otwierać nie może. Z tego powodu wybił sobie sam własnoręcznie kilka przednich zębów i tym sztucznym otworem wprowadza za pomocą rurki pożywienie do gardła.

Szczególniejsza ta choroba postępuje stale, choć pomalą, a medycyna czuje się zupełnie bezsilną i bezświadomą wobec tego wypadku. Co najszczęśliwiejsza, że nieszczęśliwy kaleka, pochodzący z małego miasteczka w Rumunii, ożenił się przed kilku laty.

— Suknia z marek pocztowych. W najoryginalniejszej sukni, jaką kiedykolwiek kto wymyślił, ukazała się na balu w Baltimore pewna dama należąca do najlepszych sfer towarzyskich. Miss Antonina Werlitz własnymi nadobniami rączkami sporządziła sobie kostium z niemieckich 30.000 stępkowanych marek wszystkich możliwych krajów na świecie. Marki były nalepione na cienki muslin, a kostium ten tak w pomyśle, jak doborze barw i rysunku był pełen smaku i elegancji.

— Ludożerca. Z wyspy Sachalinu donoszą, że osiedleńca tamtejszy Borowenko uciekłszy z więzienia z drugim towarzyszem, niejakim Peczkowskim, zamordował go w drodze a następnie zjadł. Przy schwytyciu Borowenka, zna-

leżono w jego torbie jeszcze parę kawałków ludzkiego mięsa.

Notatki literacko-artystyczne.

W sprawozdaniach szkół średnich w Galicyi, wydawanych corocznie przez dyrekcję poszczególnych gimnazjów i szkół realnych, poprzedza zwyczajnie część urzędową i informacyjną rozprawka, skreślona przez któregoś z profesorów danego zakładu. Szeroki ogół czytelników traktuje prace te, w które autorowie wkładają nierzadko wiele trudów i mozolnych badań, po macoszemu, najczęściej nie o nich nawet nie wie, choć znajdują się wśród nich rzeczy prawdziwie interesujące i godne poznania.

Mamy przed sobą właśnie sprawozdanie dyrekcji gimnazjum w Stanisławowie, w którym znajdujemy z wielkim pietyzmem dla pamięci popularnego pieśniarza skreślone studium p. t. „Kornel Ujejski i jego poezya. Szkic biograficzno-krytyczny”. Autorem nader ciekawej i z talentem napisanej rozprawki jest prof. Paweł Bryła.

W sprawozdaniu dyrekcji szkoły realnej w Stanisławowie podał prof. Paweł Postel rozprawkę w języku francuskim „Rozbiór dzieł dramatycznych Wiktora Hugo”.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc zniżone).

Dziś, we czwartek, w sobotę i niedzielę „Sposób na mężów”, operetka z baletem w 4 aktach Marsa i Hennequina; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Wiktora Rogera.

Akt I. p. t. „Mał nad przepaścią”. Akt II. „W garderobie teatralnej”. Akt III. „En petit comite”. Akt IV. „Wszystko dobrze”. Operetka ta grana była w Wiedniu 250 razy z rzędu.

Następna nowością będzie 4 aktowa krotchwilna ze śpiewami, tańcami i ewolucjami Zygmunta Przybylskiego p. t. „Szukajcie dziecka!”, którą grają obecnie w Warszawie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Środki celem podniesienia produkcji owoców w Austrii.

(Ciąg dalszy).

III.

W Wirtembergii, przy ludności wynoszącej równo 2 miliony, jest ustanowionych 1260 strażników owocowych. Są to strażnicy gminni, powiatowi a wreszcie strażnicy starsi, przydzieleni jako organa rządowe, urzędowi administracyjnemu tamtejszemu (*Oberamt*), który odpowiada mniej więcej naszemu starostwu. W okręgach niektórych urzędów administracyjnych przypada jeden prawie strażnik na każdą prawie gminę. Podobną organizację straży owocowej mają też: Bawaria, Saksonia, W. ks. Badańskie i Hesya. W Austrii zaczynają się dopiero usiłowania w celu stworzenia takiej straży. I tak: w Austrii Niższej poczyniły kroki w tym kierunku z jednej strony: Krajowe Towarzystwo dla kultury owoców, z drugiej: Wydział krajowy. Pierwsze wykształciło pewną ilość fachowych strażników owocowych w zakładach zagranicznych; drugi wprowadził już od szeregu lat osobne kursa dla kształcenia synów włościan w sadownictwie. Kursa te miały wielkie powodzenie i wszędzie, gdzie wykształceni w nich właśnie robotnicy są użyci, kultura owoców ogromnie się podnosi. Także w Tyrolu południowym niemieckim tamtejsza Rada kultury krajowej rozpoczęła już organizację instytucji strażników owocowych. Wpływa ona mianowicie z jednej strony na gminy, aby za pewnym małym wynagrodzeniem ustanawiały strażników owocowych, biorąc na nich przede wszystkim synów niezamożnych włościan, z drugiej wyznacza sama nie wielkie stypendya, które umożliwiają strażnikom odbycie krótkiego — dziesięciodniowego — w listopadzie, a czterodniowego w maju kursu owocarstwa przy zakładzie rolniczym w St. Michele.

Wprowadzenie instytucji strażników owocowych i regulowanie ich stosunków służbowych, będzie jednym z ważnych zadań inspektorów owocowych. Strażnicy będą najniższym ogniwem całej organizacji administracyjnej, proponowanej przez subkomitet c. k. Rady rolniczej dla podniesienia kultury owoców. Czynności strażników będą różne, wedle specjalnych stosunków krajów i okolic, dla których będą ustanawiane. W każdym razie będą pomagać producentom owocowym w zakładaniu szkółek drzewek owocowych, w pielęgnowaniu drzew a zwłaszcza w zwalczaniu szkodników, pasożytów na drzewach i chorób drzew. Będą pomagać w zbiorze owoców — w Tyrolu południowym już teraz są

osobni, w tym celu fachowo kształceni robotnicy — w sortowaniu, pakowaniu owoców w sposób uregulowany ustawą. Cała wartość instytucji strażników owocowych wystąpi dopiero tam, gdzie rozpowszechni się zawiązywanie spółek i stowarzyszeń dla zbytu owoców. Okaże się wówczas, że przy użyciu małych stosunkowo środków można będzie uzyskać bardzo wydajne rezultaty w kulturze owoców.

Do rozpowszechnienia się instytucji strażników owocowych przyczyniłoby się bardzo, zdaniem subkomitetu, udzielanie przez Rząd, kraje lub Towarzystwa kultury owoców, subwenyji tym gminom i stowarzyszeniom, któreby ustanawiały własnych strażników owocowych. Rząd musiałby nadto starać się o należyte fachowe kształcenie tych strażników, które mogłoby się odbywać w odrębnych kursach przy wszystkich zakładach nauki owocarstwa, mających odpowiedni materiał demonstracyjny. Kształcenie bowiem strażników owocowych musiałoby mieć przede wszystkim kierunek praktyczny. Ponieważ strażnicy byli by brani z ludzi niezamożnych, synów włościan trzeba by umożliwiać im uczęszczanie na te kursa owocarstwa albo przez udzielanie stypendyów albo po prostu przez płacenie uczęszczającym za roboty, jakie właśnie w celu wykształcenia fachowego będą wykonywali w zakładzie naukowym (w sadach, szkółkach drzewek i t. d.).

Naturalnie, że tego wykształcenia fachowego strażników owocowych nie będzie można wprowadzać od razu i wszędzie. I w Niemczech rzecz ta dopiero się rozpoczyna i zrazu kursa są bardzo krótkie trzy-tygodniowe lub siedmiodniowe, ale rozdzielone na dwie pory roku. Tak samo w Austrii trzeba by zrazu rozdzielać naukę na dwie pory roku: wiosenną i jesienną, tak, aby uczniowie zapoznali się praktycznie i z robotami, które przedsięwzięć się na wiosnę i z robotami jesiennymi. Zrazu trzeba by przyjmować na kursa tylko młodych ludzi, którzy znają już zwykłe roboty w zakresie kultury owoców. W każdym razie należy jednak później, gdy rzecz cała wejdzie już na właściwe tory, dążyć do kursów dłuższych. Zbyt młodych ludzi, niżej 18 lat nie należałoby przyjmować, najlepszym byłby wiek od 18 do 20 lat. Przy przyjmowaniu na kursa a tem samem później na strażników owocowych trzeba by zdaniem subkomitetu uwzględnić przede wszystkim synów włościan i wogóle posiadaczy małych realności; dawaliby oni bowiem rękojmię, że się stale poświęcą owocarstwu i zawodowi strażników owocowych. Wszędzie zaś gdzie drogi czy to państwowe, czy krajowe lub gminne obsadzone są drzewami owocowymi¹⁾, musieliby i strażnicy drogowi słuchać kursów owocarstwa ustanowionych dla strażników owocowych. Za czwartą środę specjalny dla podniesienia kultury owoców w Austrii uważa subkomitet c. k. Rady rolniczej, popieranie spółek, stowarzyszeń dla sprzedaży owoców i zbytu produktów owocowych. Robi on trafną uwagę, że nie tak nie zachęca do kultury owoców, zwłaszcza małego producenta jak pewność, że swój produkt łatwo i korzystnie pozbędzie. W wielu krajach koronnych nie rozwinęła się kultura owoców, tylko z powodu braku należyte zorganizowanego handlu owocami albo z powodu, że handel ten spoczywa w rękach niepewnych i niesumiennej.

Otóż tworzenie spółek dla zbytu owoców i produktów owocowych zachęciłoby, zdaniem subkomitetu, niezmiennie do kultury owocowej i znacznie ją podniosło. Spółki te, czy stowarzyszenia nie miałyby na celu wypierania handlu owocami, sumiennego i oparte go na rzetelnej podstawie. Bez takiego handlu nie obejdzie się i produkcja owocowa, zwłaszcza, gdy idzie o zbytu owoców, na większą skalę i o ich eksport. Potrzebny do tego zmysł kupiecki, szybka decyzja, nawet nieraz zaryzykowanie czegoś, nie znachodzą się u stowarzyszeń i z ich charakterem się nie godzą. Przez zakładanie stowarzyszeń możnaby jednak usunąć mały handel pośredniczący między producentami i konsumentami, który jest zwykle niesumienny i wyzyskuje tylko tak jednych, jak i drugich; możnaby też wpłynąć na postęp w kulturze owoców, na wybór właściwych gatunków do hodowli, na zbiór umiejętny; należyte sortowanie owoców i ich opakowywanie. Stowarzyszenia dla zbytu owoców nadadzą uprawie owoców w każdej okolicy pewien oznaczony kierunek, spowodują swych członków, ażeby liczyli się z życzeniami konsumentów i potrzebami targu, aby produkowali mniej gatunków owoców ale za to lepsze...

Popieranie więc tworzenia spółek i stowarzyszeń dla zbytu owoców byłoby jednym z najważniejszych zadań tak Rządu, jak i poszczególnych krajów koronnych w sprawach kultury owocowej; zadanie to jednak nie tak łatwe. — Trzeba by bowiem z jednej strony uwzględnić specjalne stosunki i właściwości każdego kraju, uwzględniać przytem zdania i wnioski krajowych inspektorów owocowych; z drugiej zaś postępować według pewnych

jednolitych zasad w całym Państwie i nie żałować nawet wielkich ofiar finansowych. Zdaniem subkomitetu, akeya cała powinna się trzymać ustanowionych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa: „Zasad dla popierania stowarzyszeń rolniczych”.

Na podstawie planu organizacyjnego, wypracowanego dla każdego kraju koronnego z osobna, preliminarzby Rząd dla kraju tego pewien fundusz na popieranie stowarzyszeń gospodarczych, a specjalnie stowarzyszeń dla zbytu owoców i spieniężenia produktów owocowych. Kraj dotychczas musiałby ze swej strony przyczynić się do tego funduszu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

Wiedeń, 26 lipca. Wiedeńska Izba giełdowa uchwaliła, że w dniu 18 sierpnia giełda będzie zamknięta z powodu 70tej rocznicy Urodzin Najj. Pana. Dnia 17 wieczorem będzie gmach giełdy uroczystie illuminowany.

Izba giełdowa uchwaliła również zadosyć uczynić prośbie galic. Banku dla handlu i przemysłu w sprawie notowania nowowydanych akcji tego Banku.

Budapeszt, 26 lipca. Ministerstwo rolnictwa przedstawia stan żniw z d. 20 lipca, jak następuje: Pszenica 36.851.477 cetnarów metrycznych (w r. z. 38.450.000); żyto 10.400.000 (w r. z. 12 milionów), jęczmień 11.460.000 (w r. z. 13.400.500), a owies 10.320.000 milionów cetnarów (w roku zeszłym 11.780.000).

Berlin, 26 lipca. *Reichs-Anzeiger* ogłasza cesarskie rozporządzenie w sprawie częściowego wprowadzenia w życie ustawy o oględzinach mięsa.

Wywóz galicyjskiego drzewa na Odesę. Drzewo galicyjskie i bukowińskie, które dawniej szło na wywóz przez rosyjskie porty przy morzu Czarnem, przechodzi obecnie wskutek ulg taryfowych na kolejach rumuńskich w znacznej mierze na linie rumuńskie, tak, iż ruch transportowy galicyjskim drzewem przez Odesę zmniejszył się w ciągu jednego roku o blisko 30%.

Okoliczność ta spowodowała rosyjskie ministerstwo skarbu do zredukowania opłat, pobieranych w porcie odeskim od galicyjskiego drzewa. Opłata, wynosząca dawniej 1/2 kopiejki za pud, została zmniejszoną do wysokości 1/4 kopiejki za pud. Koszta wywozu drzewa przez Odesę są obecnie prawie równe, jak przez Rumunię.

Wiedeń, 26 lipca. Cukier (stałe) 31-20 ——. Nafta niezmienniona. Spirytus (spokojny) 44-—.

Wiedeń, 26 lipca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień 7-85 do 7-86, na wiosnę — do —. Żyto na jesień 7-16 do 7-17, na wiosnę — do —. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —, na lipiec-sierpień 6-22 do 6-23, na sierpień-wrzesień —, na wrzesień-październik 6-26 do 6-27, na maj 1901 5-22 do 5-23. Owies na jesień 5-50 do 5-51, na wiosnę — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-50 do 13-60, na wrzesień-październik — do —, na styczeń-luty 1901 — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —. Tendencja: pewna. Pogoda: gorąco.

Budapeszt, 26 lipca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na październik 7-63 do 7-64, pszenica na kwiecień 7-95 do 7-96. Żyto na październik 6-78 do 6-79. Owies na październik 5-19 do 5-20. Kukurudza na lipiec 6-05 do 6-10, na sierpień 6-03 do 6-04, na maj 1901 4-91 do 4-92. Rzepak na sierpień 13-25 do 13-35. Oferty na pszenicę: ożywione. Chęć kupna: dobra. Tendencja: silna. Pogoda: gorąco.

Berlin, 26 lipca. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-35, Spirytus —.

Frankfurt, 26 lipca. Austriackie Kredyty 208-40, Koleje państwowe 139-80, Alpy —, Disconto —, Laura —, Montany —. Tendencja: —.

Paryż, 26 lipca. Trzyprocentowa renta 99-32. Mąka 25-70.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 31-20 do 31-30, loco Ołomuńce 29-50 do 29-70, loco Berne-Wiedeń 29-50 do 29-70, na sierpień loco Aussig 31-20 do 31-30. Cukier w kostkach: *prima* 86-75 do 87—, *secunda* 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44— do 44-80. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11-50 do 12—, galicyjska przeżroczysta 38-50 do 39-50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 26-go lipca. Pszenica gotowa 14-80 do 15-20, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 11-20 do 11-60, żyto na termin — do —, owies obrobiony gotowy 12-50 do 13—, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 11-50 do 12—, jęczmień browarniczy 12— do 13—, groch do gotowania 16-50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-50 do 12-50, hreczka 16— do 17—, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13— do 13-50, nowa — do — do iel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 22-50 do 23—, groch pastewny 13— do 15—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 18-75 do 19-50, *paritas* Tarnopol na termin 16-75 do 17-50, waranty — do —.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 16 do 22 lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.) Pszenica 7-65 do 7-80, żyto 5-75 do 5-95, jęczmień browarny 6-25 do 6-65, pastewny 5-75 do 6-25, owies 6-20 do 6-35, hreczka 8-25 do 8-50, kukurudza zeszłoroczna 6-30 do 6-75, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 7-65 do 10—, groch pastewny 6-25 do 6-65, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 6— do 6-50, wyka 9— do 9-50, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy 11-25 do 11-50, rzepak letni — do —, rzepak nowy — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel za — kilogramów — do —, łój 35— do 36—, nafta zwykła 17— do 18—, nafta salonowa 19— do 20—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 41-65 do 42-35 koron.

OSTATNIA POCZTA

Z Ischl donoszą dzienniki wiedeńskie: Księżna Marya Teresa oraz książę Ulr. Wirtemberscy przybyli we wtorek w południe do Ischl i wzięli po południu udział w Cesarskim obiedzie familijnym, do którego zaproszeni zostali także c. i k. ambasador przy Kwirynale br. Pasetti z małżonką oraz br. Gautsch. Obaj ostatni przyjęci byli poprzednio przez Najj. Pana na audyencyi.

Według dzienników wiedeńskich, pomiędzy osobistościami, które P. Prezydent Ministrów dr. Koerber w ostatnich dniach przyjmował, znajdowali się także postowie dr. Baernreither i hr. Stürgh.

Münchener N. Nachrichten donoszą, że tamtejszy nuncjusz papieski ks. Sombucetti przeniesiony zostanie do Wiednia, jego zaś miejsce zajmie ks. Tornassi, dotychczasowy audytore nuncjatury monachijskiej.

W Wiedniu spodziewają się przyjazdu szacha perskiego na 20 września b. r.

We wrześniu b. r. odbędzie się w Gracu wiec niemieckiej partii socjalno-demokratycznej w Austrii. Dzienniki wnioskują, że uchwała urządzenia tego zjazdu stwierdza rozłam w partii socjalno-demokratycznej.

Chorwacy i słoweńscy postowie na Sejm istryjski ogłaszają komunikat, według którego stosownie do konferencji, odbytej d. 7 b. m. w Abbazy, postanowili wziąć udział w obradach sejmowych. Gdy jednak nie otrzymali zaproszenia w języku chorwackim lub słoweńskim, przyszli do przekonania, że nie mogą niczego oczekiwać od większości sejmowej i dlatego zmieniając swój pierwotny plan nie wstąpili do Sejmu.

Według zaś doniesień dzienników z Tryestu, słowiańska mniejszość istryjskiego sejmu uchwaliła na odbytej we wtorek konferencji z Marszałkiem krajowym i kilku członkami włoskiej większości dopóty nie brać udziału w obradach, dopóki Rząd nie da zapewnienia, że żądania mniejszości będą spełnione.

¹⁾ W Galicyi niestety daleko jeszcze do tego!

Potwierdza się wiadomość, że cesarz Wilhelm wróci z podróży na północ w tych dniach. Cesarz osobiście pożegna w Bremie lub Bremerhafen korpus niemiecki, który w pierwszych dniach sierpnia odplywa do Chin.

Pruski minister spraw wewnętrznych mianował swoim komisarzem przy komisji kolonizacyjnej dla Wielkiego Księstwa Południowego i Prus Zachodnich podsekretarza stanu p. Bischoffshausena.

W Szczecinie umarł jeden z najwybitniejszych przywódców pruskiego stronnictwa konserwatyistów, poseł hr. Manteuffel. W sejmie pruskim zajmował często wobec Polaków nieprzyjajne stanowisko.

Jako następcę hr. Murawiewa na posadzie rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, wymieniają obecnie posła w Japonii, byłego rezydenta przy Watykanie p. Izwołskiego. Donosi o tem w depeszy z Berlina wiedeński *Fremdenblatt*. Ten sam dziennik stwierdza, że według wiadomości prywatnych z Petersburga, doniesienie *Czasu*, które swego czasu notowaliśmy, iż minister hr. Murawiew otrul się pod wrażeniem nieszczęśliwego obrotu wypadków w Chinach, ma wiele prawdopodobieństwa.

Królowi serbskiemu Aleksandrowi powiodło się wreszcie utworzyć nowy gabinet, w którym przydyktu i tekę spraw zagranicznych objął Jowanowicz, a tekę spraw wewnętrznych Popowicz. W belgradzkich kołach oficjalnych twierdzą, iż gabinet ten ma stanowczo barwę neutralną. Dwaj jego członkowie są oficerami, inni są albo czynnymi, albo pensjonowanymi urzędnikami. Jowanowicz jest umiarkowanym postępowcem, Popowicz umiarkowanym zwolennikiem stronnictwa „radikałów”, dwaj zaś ministrowie są umiarkowanymi liberałami.

Bułgarski minister robót publicznych, Toncew, wyjechał do Konstantynopola, aby tam wziąć udział w obradach komisji mieszanej, która układa projekt traktatu handlowego między Turcją a Bułgarią.

Z Konstantynopola donoszą, że w tych dniach poróżdzielano pomiędzy oddziały wojskowe na prowincyi jako szeregowców 25 wychowawców szkoły oficerskiej w Pansaldi (przedmieście Konstantynopola), obwinionych o knowania młodotureckie.

Bruksela, stolica Belgii, będzie z czasem miała własny port morski. W niedzielę odbyła się uroczystość położenia przez belgijską rodzinę królewską kamienia węgielnego pod basen tego portu w Laeken pod Brukselą. Od Brukseli prowadzić będzie pod Gandawą i Brugge kanał, dostępny nawet dla największych okrętów wojennych, a mający ujście swe w t. zw. Zee-Brugge t. j. w wielkim porcie morskim, który od kilku lat Belgijczycy budują z wielkim pośpiechem i nakładem pracy na wybrzeżu morskim między Blankenberghe a Heyst sur mer.

Marsz wojsk sprzymierzonych na Pekin ma być o ile możliwości przyspieszony i rozpoczęty najpóźniej w ostatnim dniu b. m. Osięgnięcie celu tej ekspedycji nie będzie łatwe. Rosyjski sztab generalny dowiedział się podobno o wielkich trudnościach, jakie marsz na Pekin napotkać musi w skutek wybudowania przez Chińczyków fortyfikacyj na linii Tientsin-Pekin. Chińczycy wnieśli cały szereg warunków, podobnych do fortów Tientsinu, a wszystkie są uzbrojone w działa wielkiego kalibru. — 100.000 chińskich żołnierzy pracowało nad temi fortyfikacyjami. W wielu miejscowościach zbudowano fabryki prochu.

Dzisiejsze depesze zawierają sensacyjne wiadomości o nieporozumieniach między dowódcami wojsk europejskich pod Tientsinem, oraz o stanowisku Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w obec akcyi mocarstw. Jak wiadomo prezydent Mac Kinley w odpowiedzi swej na prośbę cesarza chińskiego o pośrednictwo z mocarstwami dał do poznania, że pod pewnymi warunkami zgodzi się na podjęcie się roli pośrednika. Wiadomość o tem wywołała wielkie zdziwienie w berlińskim urzędzie spraw zagranicznych a oficjalne dzienniki niemieckie i pruskie dały temu dobitny wyraz w inspirowanych komentarzach do tej wiadomości. Odpowiedź na te komentarze zawiera dzisiejsza depesza z Waszyngtonu, podana poniżej w rubryce „Telegramy”.

Dodatkowy kredyt budżetu wojskowego angielskiego na wojnę w południowej Afryce i w Chinach wynosi 11,5 miliona funtów szter., t. j. około 270 milionów koron.

W Afryce południowej rozpoczęli Anglicy znowu operacje wojenne na wielką skalę.

Lord Roberts donosi z Pretoryi: Boerowie ostrzelali stację kolejową, położoną o 13 mil na wschód od Heidelbergu, i usiłovali ją zdobyć. Angielska załoga składała się z dwóch kompanij strzelców i urzędników kolejowych. Generał Hart wyruszył z Heidelbergu z posiłkami, ale Boerowie zostali już przed jego przybyciem odparci.

Dalej lord Roberts telegrafuje: Generał Methuen pobił nieprzyjaciela z wielkimi stratami pod Olifantsneck i oswobodził Rustenburg, poczem się połączył z pułkownikiem Baden-Povell.

Daily Express donosi, że 600 kobiet i dzieci, pomiędzy którymi znajduje się także żona prezydenta Krügera i żony generała Bothy i Meyera, przybyły z Pretoryi do Baberton. — W ostatnich trzech dniach stoczono gwałtowne walki; w walkach tych na wschód od Pretoryi padło 400 żołnierzy angielskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 26 lipca. Prezydent Loubet przyjmował wczoraj bawiącego tu Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora, poczem niezwłocznie rewizytował Jego ces. i król. Wysockość.

Paryż, 26 lipca. *Journal* donosi, że generał Brugere prosił ministra wojny o uwolnienie go z posady gubernatora Paryża.

Waszyngton, 26 lipca. Amerykański konsul w Panamie donosi, że rewolucya w Rzeczypospolitej Kolumbii przybiera poważny charakter i że powstańcy, którzy atakowali wojska rządowe, chcą ostrzeliwać Panamę. Ze względu na postanowienia układów z r. 1846, ogłaszające Panamę za dziedzinę neutralną, Stany Zjednoczone założyły natychmiast protest przeciw ostrzeliwaniu tego miasta.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 26 lipca. (Tel. pryw.). Depesza o stanowisku Stanów Zjednoczonych wobec sprawy chińskiej wywołała na wiedeńskiej giełdzie spadek kursów.

Berlin, 26 lipca. *Biuro Wolffa* donosi z Seoul (na Korei) pod datą 23 b. m.: Po między Chemulpo (port na wybrzeżu koreańskim) a Port Arthurem urządzono stałą komunikacyę zapomocą okrętów, kursujących 3 razy na tydzień, a to ze względu, iż połączenie telegraficzne jest zerwane.

Petersburg, 26 lipca. Wiceadmirał Aleksejew donosi, że połączenie telegraficzne portu Taku z Port Arthurem i z Czufu będzie prawdopodobnie wkrótce przywrócone.

„Organ dla handlu i rzemiosłnictwa” donosi, że dwa krawoźniki rosyjskie „Gromobol” i „Palada” udadzą się z początkiem września do Chin.

Petersburg, 26 lipca. Filiję banku rosyjsko-chińskiego w Charbinie zamknięto, pieniądze i papiery wartościowe przewieziono do Władywostoka.

Rzym, 26 lipca. Do *Agencji Stefaniego* donoszą z Shanghaiu pod dniem 25 lipca: Li-Hung-Czang ponownie zapewnił tutejszego konsula włoskiego, że postawie w Pekinie są nietknięci i że rząd chiński właśnie ma ich przewieźć pod eskortą do Tientsinu.

Londyn, 26 lipca. *Daily Mail* donosi z Shanghaiu pod datą wczorajszą: Admirałowie Seymour i Gaselle przybyli dnia 24 b. m. do Wei hai-wei.

Londyn, 26 lipca. *Biuro Reutersa* donosi z Tientsinu 19 lipca: Stychać, że wojska sprzymierzone prawdopodobnie wyruszą prędzej, niż zrazu zamierzano, może już z końcem bieżącego miesiąca. Stanowcza decyzja zapadnie prawdopodobnie dopiero po przybyciu generała Geselle. Chińczycy przybywający tu z sąsiednich okolic, opowiadają, że chińskie wojska cesarskie mordują Bokserów, gdziekolwiek ich napotkają, oświadczając, że Bokserzy skłonili je do wszczęcia wojny beznadziejnej. Inteligentni Chińczycy twierdzą, iż jest to jedynie kwestya czasu, kiedy taki sam stan zapanuje w Pekinie.

Londyn, 26 lipca. *Biuro Reutersa* donosi z Tientsinu pod datą 21 b. m.: Rosyjanie zamierzają nad całą koleją żelazną z Taku do Pekinu wykonywać kontrolę aż do czasu, gdy obecne powstanie chińskie ustanie, aby wówczas oddać linię kolejową Chińczykom. Admirał angielski Seymour przeciwny jest jednak temu, aby Rosyjanie wykonywali kontrolę nad liniami kolejowymi w ogólności poza Tientsinem, ponieważ jest zdania, że tę kontrolę powinni wykonywać Anglicy. Tak samo sądzi też wszyscy angielscy mieszkańcy Tientsinu. Francuzi znowu starają się o uzyskanie kontroli nad żegluga na rzecę Pei-ho. Anglicy atoli i temu stanowczo się sprzeciwiają, albowiem sądzą, że wspomniane kon-

cesye na rzecz Francuzów i Rosyjan utrudniałyby w wysokim stopniu operacye wojsk angielskich.

Londyn, 26 lipca. *Biuro Reutersa* donosi z Taku 22 b. m.: Generał Li, komendant portów chińskich w pobliżu Taku, zawiadomił angielskiego oficera komenderującego, że pewien kurjer, który opuścił Pekin 14 lipca donosi, iż w mieście tego dnia panowała zupełna anarchia. Wojska chińskie walczyły z Bokserami, ci jednak mieli przewagę. Europejczycy bronili się jeszcze, ale zdaje się, że mieli mało amunicyi.

Londyn, 26 lipca. *Times* podaje następujący telegram z Tientsinu z dnia 17 lipca: Na zgromadzeniu admirałów w Taku uchwalono większością głosów oddać Rosyjanom kontrolę nad linią kolei żelaznej Tonku-Tientsin. Admirałowie angielski i amerykański złożyli do protokołu oświadczenie, że nie zgadzają się z tem uregulowaniem sprawy.

Londyn, 26 lipca. Podług doniesienia *Timesu* z Shanghaiu z dnia 25 b. m.: Rosyjanie skoncentrowali swe siły 15 mil na wschód od Niu-czuan i czekają jeszcze na posiłki. Bokserowie zniszczyli wszystkie mosty kolejowe na linii z Shan-hai-kwan do Kintszu (będącej przedłużeniem kolei z Tientsinu na północny-wschód).

Daily Telegraph donosi z Kantonu pod datą 24 b. m.: Wicekról prowincyi Tak-su ogłasza następujący edykt cesarski, datowany 23 dnia 6 miesiąca (podług obliczeń chińskich). „Straciłmy Tientsin; teraz czynią tam nasi wrogowie wielkie przygotowania. Pokój nie może być już zawartym inaczej, chyba po długiej wojnie. Obawiamy się, że wicekrolowie i gubernatorowie zbyt wiele starają się o ochronę cudzoziemców, a nie czynią nic dla obrony własnej; obawiamy się, że prowincye mogą sprowadzić na kraj nieszczęścia. Prosimy wicekrolów, aby poczynili przygotowania, by mogli bronić się, albo zaatakować nieprzyjaciół. W tym ostatnim wypadku wicekrolowie będą odpowiedzialni za wszelkie konsekwencye”.

Waszyngton, 26 lipca. Amerykański konsul w Shanghaiu telegrafuje, że Li-Hung-Czang pozostaje na razie w Shanghaiu i zamtąd prowadzić będzie rokowania z mocarstwami.

Waszyngton, 26 lipca. (Doniesienie *Biura Reutersa*). Tutejsze koła polityczne nie tają, że widoki skutecznego pośrednictwa ze strony Ameryki są małe wobec tego, że prawdopodobnie uzyskanie zgody na tę akcyę pośredniczącą ze strony mocarstw, które poniosły straty w ludziach lub szkody na mająści w Pekinie, natrafi na bardzo wielkie trudności, jakoteż ze względu na rozmaite objawy niechęci wobec stanowiska Ameryki Północnej ze strony Europy. Jeżeli rządowi Stanów Zjednoczonych nie powiedzie się nakłonić mocarstw europejskich, aby przy rokowaniach z Chinami postępowały w sposób łagodny wtedy Ameryka nie da się wciągnąć w dalszą akcyę nieprzyjacielską, ubezpieczwszy oczywiście naprzód swoje sprawy. Ameryka cofając się od dalszego pośrednictwa, da jednak zarazem do poznania, że Stany Zjednoczone nie dopuszczają, aby ich własne interesa ucierpiały przez akcyę, jaką prowadzą inne mocarstwa, które uznają za stosowne wytrwać w niechęci do pojednania.

Waszyngton, 26 lipca. Komendant okrętu wojennego „Brooklyn” telegrafuje z Czufu dnia 24 b. m.: Do Tientsinu nadeszło d. 21 b. m. pismo, datowane dnia 4 lipca a podpisane przez Congera, które opiewa: Jesteśmy od dwóch tygodni obleżeni, potrzeba, ażeby odsiecz rychło nadeszła. W mieście rządu nie ma. Chińczycy postanowili zabić wszystkich cudzoziemców w Pekinie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 26 lipca. Wedla depeszy Roberta, doniósł Baden-Powell, że w przemyknę Majato dnia 22 b. m. wyparli pułkownicy Airey i Lussington z 400 ludźmi 1000 Boerów z silnych pozycyji i rozprószyli ich zadawszy im znaczne straty. Anglicy stracili 6 zabitych i 19 rannych.

Londyn, 26 lipca. *Biuro Reutersa* donosi z Bronkhorstspuit (na wschód od Pretoryi w połowie drogi do Middelburga) pod datą 24 b. m.: Dziś rozpoczął się ogólny marsz wojsk angielskich na Wschód.

French na czele dwóch brygad maszeruje na skrzydle południowym, w centrum idzie Pole-Carew, a na północnem skrzydle generał Hamilton.

Londyn, 26 lipca. Roberts donosi ze stacyi kolejowej Pandermerivier pod datą 24 b. m.: Linia kolei żelaznej jakoteż połączenie telegraficzne zostały znowu naprawione. Nieprzyjaciół zabrał koło Roodevaal pociąg, w którym znajdowało się 200 strzelców i 2 oficerów.

Londyn, 26 lipca. W Izbie gmin zwałczał Chamberlain podczas obrad nad budżetem kolonialnym wniosek Lawsons, protestujący przeciw polityce Anglii w Afryce południowej i zapewnił, że rząd angielski nie zamierza tam przedłużać na czas nieokreślony administracyi wojskowej, lecz przeciwnie chce jak najprędzej zaprowadzić administracyę cywilną i nadać Boerom autonomię taką mniej więcej, jaką mają inne kolonie angielskie. Chamberlain nie sądzi, ażeby wojna podjąta w południowej Afryce miała się jeszcze długo przeciągnąć. Wniosek Lawsons upadł 52 głosami przeciw 208.

Londyn, 26 lipca. Do *Biura Reutersa* donoszą z Bronkhorstspuit pod dniem 24 b. m.: Boerzy opuścili swe stanowisko, dowiedziawszy się, że wojsko angielskie się zbliża. Donoszą, że Boerzy maszerują na Lydenburg, dokąd udaje się także Krüger. Część wojska boerskiego pozostanie na północy około Bushveldt i spróbuje ztamtąd odciąć połączenia wojsk angielskich. Mosty zupełnie zniszczone.

Wiedeń, 26 lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23go lipca 1900 r.: (wszystkie cyfry w koronach). Banknoty w obiegu: 1,312,326,000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 30,845,000), rezerwa kruszcowa 1,188,607,000, (mniej o 558,000), portfel wekslowy 302,043,000 (mniej o 24,722,000), lombard papierów 53,739,000 (mniej o 1,852,000). Banknoty wolne od podatków 223,407,000 (więcej o 30,507,000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 lipca 1900. Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 118-62, Renta majowa 97-50, Węgierska renta koronowa 90-90, Akcyje austriackie. Zakładu kredytowego 667-—, Akcyje węg. Zakładu kredytowego 688-—, Akcyje Anglo-banku 277-—, Akcyje Unionbanku 555-—, Akcyje Bankvereinu 492-—, Akcyje Länderbanku 416-—, Akcyje Kolei państwowych 657-50, Lombardy 109-50, Akcyje Kolei Elbethal 463-—, Akcyje Fabryki broni ——, Akcyje tytoniowe ——, Akcyje Alpy 444-50. Akcyje Rima Muranyi 516-—, Akcyje Pragskiego Towarzystwa żel. ——, Losy tureckie 104-50, Ruble 255-50, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90-50, 4 pre. Listy zastawne Banku kraj. 92-—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90-10.

Tendencya słaba z powodu depeszy z Waszyngtonu o nieprzyjajnej postawie Ameryki wobec wojennej akcyi mocarstw w Chinach.

Wiedeń, 26 lipca 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 667-—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 688-—, Akcyje Anglobanku 276-50, Akcyje Unionbanku 555-—, Akcyje Länderbanku 417-50, Akcyje Bankvereinu 492-—, Akcyje Bodeneredit 855-—, Akcyje galicyjsk. Banku hipotecznego ——, Akcyje Kolei państwowych 657-—, Akcyje Kolei Południowej 109-50, Akcyje Tramway A) 280-50, Akcyje Tramway B) 272-—, Akcyje Kolei Elbethal 462-—, Akcyje Kolei Północnej ——, Akcyje Kolei Czerniowieckiej ——, Akcyje Alpy 442-50, Akcyje Rima Muranyi 515-—, Akcyje Pragskiego Towarzystwa żel. 1745-—, Akcyje Fabryki broni 328-—, Akcyje Tureckie tytoniowe 284-—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90-20, Renta majowa 97-45, Austriacka Renta koronowa 97-40, Węgierska Renta koron. 90-90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90-50, 4 pre. Listy Banku krajowego 92-—, 4 1/2 pre. l. Listy Banku hipotecznego 91-—, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 pre. Galic. Obligacye propinacyjne 96-—, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91-10, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 89-50, Losy tureckie 104-—, Marki 118-55, Ruble 255-25.

Berlin, 26 lipca. Giełda poranna. (*Vorbörse*). Akcyje kredytowe 174-90, Towarzystwo dyskontowe ——.

Uspokojenie słaba.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

(Prenumeratę miejscową przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę zamiejscową upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

20-markówka	23.68	23.70
Rosyjski półimperiał	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.52	118.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.80
Ruble	2.55	2.50

Licytacje.

L. cz. E. 489/99 6 (6199 3-3)

Na żądanie Arona Pressnera, junior, odbędzie się dnia 13. sierpnia 1900 o godz. 10^{1/2} przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja a) 1/2 realności objętej w h. 368 składającej się z p. b. 147/1, 423 i gr. 345/1, b) całej realności w h. 369 ks. gr. gm. Sądawka, składającej się z p. gr. 343/6, 346/4 i 1780/1, Piotra Bojka s. Iwana własnej, c) całej realności w h. 109, składającej się z p. bud. 14/1 i p. gr. 47/1, 98, 99, 100/1, d) 1/3 części realności w h. 47 składającej się z p. grunt. 1931/2, e) 3/5 części realności w h. 1100, składającej się z p. gr. 2177/4 i 2177/5 ks. gr. gm. Sądawka objętych, Wasyla Wokluka s. Iwana własnych, f) całej realności w h. 899 ks. gr. gm. Sądawka, składającej się z p. b. 404, 405, 679/1, 679/2, 1800/2, Fedora Tkaczuka własnej, g) całej realności w h. 827 ks. gr. gm. Sądawka objętej, składającej się z p. gr. 2116/1, 2429/2, 2430/2, Fedora Wysienko własnej, h) całej realności w h. 980 ks. gr. gm. Sądawka objętej, składającej się z p. bud. 410, 486 i 444/1, Tymofeja Maksymiuksa własnej i i) całej realności w h. 1059 ks. gr. gm. Sądawka, składającej się z p. b. 437, 133/2, 135/1, 135/2, 135/3 i 135/7 Michała Zysaka własnej, ze starymi i domami na każdej z tych realności, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) do przynależności, składającymi się ad a) do przynależności i drzewostanów różnego gatunku.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, wraz z przynależnościami są ocenione ad a) na 13 zł. 50 ct., ad b) na 80 zł., ad c) na 160 zł., ad d) na 5 zł., ad e) na 30 zł., ad f) na 220 zł., ad g) na 31 zł., ad h) na 60 zł. i ad i) na 100 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi ad a) 9 zł., ad b) 53 zł. 33 ct., ad c) 106 zł. 63 ct., ad d) 3 zł. 34 ct., ad e) 20 zł., ad f) 146 zł. 66 ct., ad g) 20 zł. 66 ct., ad h) 40 zł. i ad i) na 66 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. 171 00 3 (6158 3-3)

Dnia 16. sierpnia 1900 godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 131 i 133, połowy realności w h. 142 i 1/3 części realności w h. 142 gm. Winograd.

Realność w h. 131 oceniono na 680 k., realność w h. 133 na 40 kor., połowę realności w h. 142 na 70 kor., 1/3 część realności w h. 144 na 33 kor. 33 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności w h. 131 — 227 kor., w h. 133 — 13 kor. 33 hal., połowy realności w h. 142 — 23 kor. 33 h., 1/3 części realności w h. 144 — 11 k. 11 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 598/00 (4) (6157 3-3)

Dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Myślenicach, odbędzie się licytacja realności lwh. 68 i 364 ks. gr. gm. kat. Górna wieś objętych jako jednej całości.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione jako jedna całość na 2061 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 1030 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. E. 2894/00 (6) (6147 2-3)

Dnia 13. sierpnia 1900 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10 sądu tutejszego odbędzie się licytacja realności w Kołomyjach wyk. hip. 1091/V.

Nieruchomość tę, oceniono na 15408 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 7704 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacją powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. E. 501 99 (14) (6053 2-3)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez dra Kazimierza Kirchmayera, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 160 w Grajowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2086 kor.

Najniższa cena wynosi 1390 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 220/00 (5) (6205)

Na żądanie kasy oszczędności, zastąpionej przez pełnomocnika dra Krogulskiego, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie licytacja realności lwh. 1013 gm. kat. Sokołów stanowiącej posiadłość mejską.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 4800 kor.

Najniższa cena wynosi 2700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 400 00 (5) (6109)

Na żądanie Naftalego Doffa, kupca w Lisku, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Lisku, licytacja a) połowy z połowy realności wyk. hip. l. 198 i b) połowy z 1/4 części wyk. hip. 98 gm. Bezmichowa górna wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 550 kor., ad b) na 24 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 367 kor., ad b) 16 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Liska, dnia 1. lipca 1900.

L. cz. E. 378/00 (3) (5758)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja 2/5 części realności objętej lwh. 321 ks. gr. gm. Krządka wraz z przynależnościami.

2/5 części powyższej realności wystawione na licytację są ocenione na 899 kor. 24 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 599 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kolbuszowa, 23. czerwca 1900.

L. cz. E. 869/99 (9) (5 74)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja 2/3 części realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Bytomska, Floryana i Anny Jakóbczyków własnych.

Dom z przynależnościami oceniono na 240 kor. zaś gruntu na 1560 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne doku-

menta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 11. czerwca 1900.

L. cz. E. 23/99 (31) (6185)

Na żądanie Abrahama Gelbera i c. k. uprz. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach licytacja położonej w wiśniowieckim powiecie sądowym majątności Małowskiej wyk. hip. l. 197 ks. gr. dla większych posiadłości tut. c. k. sądu obwodowego objętej, dłużników Bernharda, Emila i Amalii Rathów po 1/3 części własnej wraz z przynależnościami, składającymi z inwentarza żywego i martwego i z zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 269.367 kor. 50 hal., przynależności zaś na 26.399 kor.

Najniższa cena, wynosi 197.177 kor. 66^{2/3} hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 418/00 (3) (5900)

Na żądanie Kasy Oszczędności miast Tarnowa odbędzie się dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja l. realności lwh. 56 gm. Zalipie objętej dłużnika Jana Łysika własnej, oraz II. realności lwh. 57 gm. Zalipie objętej, dłużniczki Maryanny Łysikowej własność stanowiącej gm. Zalipie objętej, wraz z przynależnościami realności lwh. 56 składającymi się z 2 krów.

Nieruchomość ad I. wystawiona na licytację, jest oceniona na 3838 kor. 84 hal., przynależności jej na 192 kor. 70 hal., nieruchomości ad II. wystawiona na licytację jest oceniona na 1324 kor. 32 hal., przynależności jej brak.

Najniższa cena wynosi co do realności pod I. 2687 kor. 68 hal., co do realności ad II. 882 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w kancelarii sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zabno, 25. czerwca 1900.

L. cz. E. 192/00 (4) (5705)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 rano, licytacja 5/8 części posiadłości wiejskiej Nd. 41 lwh. 56 i całej posiadłości gruntowej lwh. 761 gm. Chłopy, Jana Borkowskiego i nieobjętej masy spakowej Tekli z Ratajów Borkowskiej własnych, ocenionych I. 187 kor. 10 hal., II. 741 kor. 27 hal.

Najniższa cena, wynosi I. 124 kor. 74 hal., II. 494 kor. 18 hal., poniżej takowej sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 204/99 (10) (5763)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, zastąpionego przez adw. dra Jurczenko w Kołomyi, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 1151 ks. gr. gm. kat. Pecenizyn objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owo owych, płotów, nawozu, drzewa opałowego, 1 krowy, 1 buhaja, 1 cielęcia, siana, słomy owsianej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 7790 kor. 66 hal., przynależności zaś na 601 kor.

Najniższa cena wynosi 5594 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Pecenizyn, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 661/00 (5) (5948)

Dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 odbędzie się w biurze 12 licytacja realności lwh. 118 gm. Jodłówka, tamże pod Nr. 195 położonej.

Oszacowanie 1754 kor.

Najniższa cena 1169 kor. 34 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. E. 560/99 (12) (5897 1--3)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9. sądu tutejszego licytacja realności w Mościskach lwh. 254 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami, oceniono na 668 kor., ogród na 470 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 647 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 27. czerwca 1900.

L. cz. E. 498/99 (8) (6104)

Na żądanie Eliasza Handwerkera, w Gorlicach, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Rychwałd objętej, składającej się z 2 parcel budowlanych w obszarze 102⁰, na których znajduje budynek mieszkalny i budynki go podarce i 25 parcel gruntowych o łącznym obszarze 9 morgów 249⁰, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 8692 kor., przynależności zaś na 352 kor.

Najniższa cena wynosi 6022 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. XVII. 1142/98 (45 XX.) (6005) (1--3)

Dnia 29. września 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacja realności I. kons. 305³/₄ z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 10055 kor. 20 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5027 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. lipca 1900.

L. 54 784/00 (6241 1--3)

O B W I E S Z C Z E N I E.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym w rzeszowskim okręgu budownictwem w latach 1901, i 1902, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1900 w c. k. Starostwie w Rzeszawie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawie się mającego w ilości 1650 m³ wynoszą 16027 kor. 60 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempelową na 1 kor. i we wadym wynoszące 5%, kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 25/99 (15) (5946)

Na żądanie p. Izraela Leib Schwindlera odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1. licytacja realności lwh. 114 ks. gr. gm. Mehawa objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 670/00 (3) (5969)

Na żądanie Simona Messinga, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnobrzegu licytacja 1. połowy realności lwh. 2 0 gm. Dęba, Franciszki Kozdębiny i 2. całej realności lwh. 524 gm. Dęba Chaima Lesera Federbuscha własnej Nieruchomości ta, wystawione na licytację, są ocenione ad 1. na 958 kor. 94 hal., ad 2. na 271 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 639 kor. 29 hal., ad 2. 180 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 1041/99 (17) (6273 1--3)

Dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja połowy realności objętej wyk. hip. I. 318/I. gm. kat. Śniatyn i 3/5 nie wydzielonych części lwh. 317/I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te, oceniono na a) 1/2 realności lwh. 318/I. na 102 kor., b) 3/5 części realności lwh. 317/I. na 1122 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 51 kor., ad b) 561 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. E. 255/00 (8) (6364 1--3)

Dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja realności w Strzelczyskach lwh. 332 i 333 z przynależnościami.

Trzy czwarte realności lwh. 332 oceniono na 350 kor., 1/2 realności lwh. 333 na 987 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do 3/4 lwh. 332 — 300 kor., a co do 1/2 lwh. 333 — 658 kor. 39 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

nia licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 13. lipca 1900.

L. 5146 (5608 1--2)

D o n i e s i e n i e.

W celu zabezpieczenia dostawy dla c. i k. wojska dostawy siana, słomy na pościółkę, słomy do łożek i węgli kamiennych na czas od 1. października 1900 do 30 września 1901, odbędzie się w dniach poniżej wymienionych zawsze o godzinie 10 przed południem rozprawy ofertowe, a mianowicie:

dnia 1. sierpnia 1900 przy c. i k. magazynie prowiantowym w Tarnowie dla stacji w Tarnowie i w Nowym Sączu;

dnia 3. sierpnia 1900 przy c. i k. magazynie prowiantowym w Ołomuńcu, dla stacji w Opawie, Karniowie, Cieszynie, Bielsku i Ołomuńcu;

dnia 9. sierpnia 1900 przy c. i k. magazynie prowiantowym w Ołomuńcu, dla stacji w Przerowie, Prościejowie, Hranicach, Szumberku i Brzeńcu;

dnia 14. sierpnia 1900 przy c. i k. magazynie prowiantowym w Krakowie dla stacji w Wadowicach, Kętach, Niepołomicach i w Bochni.

Blizsze warunki tej dzierżawy się dotyczące, zawarte są w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w „Czasie“ i w „Nowej Reformie“ z dnia 14. lipca 1900.

Oprócz tych rzeczonych warunki mogą być przejrane w c. i k. magazynach prowiantowych w Krakowie, w Ołomuńcu, i w Tarnowie, w filialnych magazynach prowiantowych w Bochni i w Opawie, we wszystkich c. k. starostwach powiatowych, towarzystwach rolniczych, jakoteż w Izbach handlowych i przemysłowych leżących w obrębie c. i k. 1. korpusu.

Z intendatury c. i k. 1. korpusu.

Konkursa.

L. Prez. 7724/00 4 K. (6231 2--3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie obwodowym w

a) Rzeszowie

b) Nowym Sączu

jest do obsadzenia posada kancelisty.

Pożądania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnieść należy do 27 sierpnia 1900 do Prezydium Sądu obwodowego

ad a) w Rzeszowie

ad b) w Nowym Sączu.

Prezydium Sądu wyższego
Kraków, 21 lipca 1900.

L. 7337/pr. (6230 2--3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia kilku posad radców budownictwa w VII. klasie rangi z systemizowanymi poborami w gal. państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 sierpnia 1900.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 lipca 1900.

Kuratele.

L. cz. L. XII. 94/98 14 (5978 3--3)

Kazimierz Szumski uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Józefa Kwapińskiego c. k. radcę sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 20. maja 1900.

L. cz. L. 5/00 4 (5953 3--3)

Franciszek Grela z Cieszyny obecnie w Ameryce przebywający, marnotrawcą uznany, a kuratorem jego Piotr Gwoździanki z Cieszyny ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, 28. kwietnia 1900.

L. cz. P. 163/00 6 (5963 3--3)

Filipina Puzikowska ze Starego Sambora uznana została umysłową chorą, kuratorem tejże ustanowiony z stał p. Stanisław Ciechanowski, c. k. geometra ewidencyjny w Starym Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sambor, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. L. 2/00 (5952 3--3)
Franciszek Domin z Harty został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Zdzisława Skrzyńskiego z Bachorza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, 10. lutego 1900.

L. cz. P. 52/98 9 (5951 3--3)
Maryanna Cygan z Kiperny uznana umysłowo chora, kuratorem ustanowiony mąż jej Józef Cygan.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciechłowice, 3. sierpnia 1898.

L. cz. L. XII. 26/99 7 (5977 3--3)
Franciszek Schneider uznany umysłowo chorym, kuratorem jest ustanowiony Piotr Schneider.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 9. maja 1900.

L. cz. L. X. 11/00 3 (5976 3--3)
Wanda Bandrowska uznana umysłowo chora, kuratorem jest Franciszek Bandrowski w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. P. 1044/00 9 (5986 3--3)
Henryka Tenner umysłowo chora, kuratorem mąż dr. Ignacy Tenner w Schodnicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 16. czerwca 1900.

L. cz. P. 182/00 8 (6014 3--3)
O b w i e s z c z e n i e.
Mikołaj Czyńczyk s. Iwana z Horyhlad został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Józefa Majdańskiego z Oleszy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. P. 57/00 4 (6012 3--3)
Piotr Sobków z Dryszczowa uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Piotr Wileczyński z Dryszczowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 16. kwietnia 1900.

L. cz. P. 402/99 1 (6054 3--3)
O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd powiatowy cywilny S. II. oddz. I. we Lwowie zawiadamia, że Jacynty Chomiak, właściciel posiadłości w Jaryczowie nowym, uznany marnotrawcą, kuratorem jego Antoni Cieślak w Jaryczowie nowym.
Lwów, dnia 7. grudnia 1900.

L. cz. L. 17/98 6 (6077 3--3)
Marya Gęsińska z Kolodziejowa oddana pod kuratelę z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej jest Piotr Gęsiński z Kolodziejowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, 14. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 224/83 14 (6072 3--3)
Jan Marszałek, współwłaściciel realności w Jastrzębce nowiej, uznany został umysłowo chorym, a Marcin Kielbasa kuratorem jego ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. P. 208/00 6 (6122 3--3)
Jan Jastrzębski z Kąkolówki umysłowo chory. Kurator Michał Kwaśny z Kąkolówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. P. VII. 69/00 2 (6068 3--3)
Anna Wildfener z Rożnowa uznana za stałą umysłowo niedołężną. Kurator Bert Amster w Rożnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. P. I. 120/00 1 (6081 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku uznaje Tomasza Krzysia z Jezowego umysłowo niedołężnym i kuratorem dla tegoż ustanawia Jana Sindaka z Jezowego.
Nisko, 18. maja 1900.

Upadłości

L. cz. Nr. IV 242/00 1 (6266 1--3)
W sprawie konkursowej Józefa Hellera w Nadwórnie odbędzie się dnia 12 września 1900 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie O. IV. dobrowolna sprzedaż pretensyj należących do tejże ma-

sy masy konkursowej w łącznej wysokości 27.900 kor. 54 hal. pod warunkami, które w godzinach urzędowych w tut. c. k. sądzie przegladnąć można.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. V. 11/92 26 (6246)
O b w i e s z c z e n i e.
Konkurs otwarty uchwałą z 18 lipca 1892 l. 10314 do majątku Dreisi Grossfeld nieprotektowanej kupcowej w Kołomyi, uznano uchwałą z dnia dzisiejszego za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV
Kołomyja, dnia 13. lipca 1900.

Księgi gruntowe.

Do Prez. 8606 19 R/00 (5399 3--3)
C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. ust. p., tudzież rozporządzenia c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 9. stycznia 1889 l. 621 dw. 4 Dz. rozp. min. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej gminy kat. Słochynie, położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starej soli, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczony mającego par. gr. l. k. 793/1, 793/2, do tąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanym;

2. księgi gruntowej gminy katastralnej Starzawa położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez dopisanie do wykazu hipotecznego 931 tej księgi gruntowej parceli gr. l. k. 5287/3 do tąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej.

Od dnia 1. sierpnia 1900 wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu, lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowego wykazu wyżej ad 1. wspomnianego względnie co do nieruchomości pod 2. poszczególnionej przed wpisaniem onej do istniejącego wykazu hipotecznego nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowego wykazu hipotecznego, względnie przed dopisaniem parceli gr. pod 2. powołanej do istniejącego już wykazu hip. nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakiegokolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hip. względnie przy dopisaniu do istniejącego wykazu hip. wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1. listopada 1900 się zgłosili, gdyż inaczej utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hip. zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakiegokolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Lwów, 12. czerwca 1900.

Tchorznieki.

Wyroki prasowe.

31. 159 (5936)
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 7. Juni 1900, Nr. V. 54/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutschen Tagesblätter zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 7. Juni 1900 wegen des Artikels: „Römische Priesterlinden im Morate Juni“ von Sittlichkeitsbrechen“ bis „gleicher Münze heimzählen“ nach §§. 122 b und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli

1900, Nr. 350, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Kladenske zajmy“ vom 7. Juli 1900 wegen der Stelle von „Repräsentuje tedy“ bis „jsou mistry“ des Artikels: „Přiciny antisemitismu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 381, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 7. Juli 1900 wegen der Artikel: „Politika nemeckeho nasilnictvi“ in der Stelle von „Horakovsky z msky hejtmán“ bis „a preto vaha“; „Snatek arciknize“ in der Stelle von „Pozoruho jest“ bis „o statnim pravu ceskem“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 379, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 7. Juli 1900 wegen der Stellen von „Kato-licka cirkev je dnes“ bis „ze století XV.“ des Artikels: „Myslenka a moc“ von „C. a. k. armada“ bis „na privilegium“ des Artikels: „C. a. k. armada a cesky jazyk“; von „Vilem II. ztelesnuje“ bis „priate na jevo“ des Artikels: „Ciaska revoluce a evropska zaslepnost“ nach §§. 302 und 300 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 und nach §. 491 4/3 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. VIII. 125/1, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 7. Juni 1900 wegen der Stellen von „Auf diesem Aufzug“ bis „Weise gelogen haben“ des Aufzuges: „Saaz“ nach §. 300 St. G., von „diese unerhörte Bedrückung“ bis „liebes Wort sagen“ des Aufzuges: „Schriftum“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. VIII. 126/1, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Falkenau-Rudolfsberger Volkszeitung“ vom 7. Juni 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. VIII. 127/1, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Rendeter Nachrichten“ vom 7. Juni 1900 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bistitz hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Jihocesky delnik“ vom 6. Juli 1900 wegen des Artikels: „Nad troskami Rakouska“ nach §§. 65 a 58 b. 59 a. St. G. und Artikel I. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 5, die Weiterverbreitung der nicht periodisch im Verlage des Josef Magig in Friedland erschienenen Zeitschrift: „Festschrift zur Feier des 25jährigen Gründungsfestes des Vereines „Fortschritt“ C. G. Friedland i B.“ wegen der Stelle von „Da mitten aus dem Werdproceß“ bis „auf den Schlachtfeldern opfern“ in der Stelle von „Doch was in dieser Zeit“ bis „auf das Schlachtfeld der Arbeit“ des Artikels: „Warum wurde ich Sozialdemokrat?“ in der Stelle von „O, ich fahle Glückliches“ bis „und ihren Unverstand“ des selben Artikels nach §§. 65 b. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Tglau hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Jihlavske Noviny“ vom 7. Juli 1900 wegen des Artikels: „Nasiupe truna“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

31. 160 (5977)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Zeitschrift: „Zollämter- und Finanzwach-Zeitung“ vom 10. Juli 1900 Nummer 593 bezüglich des Artikels mit der Überschrift: „Zukunftsbilder“ (Schluß) auf Seite 156, Spalte 1 und 2, und Seite 157, Spalte 1 von „Bei dieser fahlgahen“ bis inclusive „bestimmt wurde“ inclusive der Anmerkung auf Seite 156 das Vergehen nach §. 300 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf

die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 11. Juli 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Zeitschrift: „Der Freimüthige“ Nummer 55 vom 10. Juli 1900, und zwar der Artikel mit der Überschrift: „Schwarze Chronik“ auf Seite 3, Spalte 3, und Seite 4, Spalte 1, in seiner Gänge von von „Wie was Volk“ bis einschließlich „verhaftet“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt und die vorgenommene Befehlsgabe bestätigt.

Wien, am 11. Juli 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Zeitschrift: „Der Eisenbahner“ Nummer 20 vom 10. Juli 1900, und zwar die Stelle in dem Artikel auf Seite 3, Spalte 3 mit der Überschrift: „Spitzelthum in Vinz“ von „Herr von Wittef“ bis inclusive „herab-bringt“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt und die vorgenommene Befehlsgabe bestätigt.

Wien, am 11. Juli 1900.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 23/1, die Weiterverbreitung nachfolgender in Chicago, Illinois erschienenen und ebendort gedruckten amerikanischen Druckschriften im Verlage des Aug. Geringer 150 W. und zwar: „Sila a hmota“ von Prof. Dr. Ludwig Büchner; „Lez nabozenska v lidstvu vzdelenam“ von Max Nordau; „Postavizen v cirkevi“ von Franz B. Drubel; „Vesmernost, domysleni se nejvyšší Jednoty“ Vseho“ von Lad. Kacel; „Knez iena a zповed“ von Pater Chiniqun; „Svata bibli pro zasmání“ I. Heft von Franz B. Drubel und „Svata bibli pro zasmání“ III. Heft von Franz B. Drubel nach §§. 64, 122 a. und b. und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 60, die Weiterverbreitung der Nummer 187 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 10. Juli 1900 wegen der Stelle von „gegen diese großen mit Recht Aufsehen erregenden“ bis „Gefaltabemessung geichert ist“ des Artikels: „Ein Droherlaß“ nach §§. 65 b. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 59, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 11. Juli 1900 wegen der Stelle von „Man hätte annehmen sollen“ bis „um sie und ihre Zukunft“ des Artikels: „Die Lehrer und ihre staatsgrundgesetzlich gewährleisteten Rechte“ nach §§. 65 b. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 32, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerbliat“ vom 7. Juni 1900 (7. Juli 1900) wegen des Artikels: „Jesuit-Moral“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 34, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Straz na Hane“ vom 7. Juli 1900 wegen des Artikels: „Nemeina a madarstina uznany — cestina no“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 33, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Volksmacht“ vom 6. Juli 1900 wegen des Artikels: „Nach Stellvertreter Gottes“ nach §. 3/3 St. G. verboten.

31. 161 (6021)
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. IV. 34, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 12. Juli 1900 wegen der Stelle mit der Spitzmarke: „Milde Richter in Graz“ zur Gänge nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. IV. 33, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Bauarbeiter Steiermarks!“ Verlag von W. Mittelmaier in Graz (Flugschrift) nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnis vom 11. Juli 1900, Nr. 14, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 8. Juli 1900 wegen des Artikels: „Flammenzeichen des Panjavisimus“ in der Stelle von „Auffallend war das“ bis „den panjavisitischen Zweck“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. 61/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom Heuert 1900 wegen des Artikels: „Rom“ von „In Rom aber sitzt“ bis „in unfer Angeficht“ und von „O glaube es“ bis „Drange niederfällt“; wegen des Artikels: „Papstbilder“ von „Johann X.“ bis „Macht schuldig machte“; wegen des Artikels: „Blütenlese angewandter Sprüche“ von „Genieße, was dir Gott“ bis „Thaten reinzuwaschen“ nach §. 303 St. G. wegen des Artikels: „Römische Priesterfünden“ von „Die Schlussfolgerung ist“ bis „Unparteilichkeit spricht“ nach §. 300 St. G. und wegen des „Bildes aus der Reformationszeit“ darstellend eine Mühle, aus welcher in dieselbe geworfene geistliche Personen in Gestalt von Luthieren hervorgehen, mit dazu gehörigem Text von „Wie das Rom ist“ bis „die Figuren zu erquicken“ nach §. 122 b. St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. V. 60/1, die Weiterverbreitung des Flugblattes mit der Ueberschrift: „Warnung“ von „Schon wieder“ bis „gegen die Ruttengste“ (Rutengengste) ohne Datum und Druckort nach §. 302 St. G. und §§. 9, 17 und 23 des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 6 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. V. 62/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes mit der Ueberschrift: „Rom“ eines Sonderabdruckes aus Nummer 2 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom Heuert 1900 wegen der Stellen von „In Rom aber sitzt“ bis „in unfer Angeficht“ und von „O glaube es“ bis „Drange niederfällt“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. V. 62/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes mit der Ueberschrift: „Rom“ eines Sonderabdruckes aus Nummer 2 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom Heuert 1900 wegen der Stellen von „In Rom aber sitzt“ bis „in unfer Angeficht“ und von „O glaube es“ bis „Drange niederfällt“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3. Juli 1900, D. 159/1, die Beschlagnahme und Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 1. Juni 1900 wegen der Stellen von „Na nejvyšším mistech“ bis „jineho nam nezbyva“ von „V narode stale“ bis „odhodlani sebeobrane“ des Artikels: „Tuzby nemecke“ bestätigt, dagegen die Aufhebung der Beschlagnahme und des Verbotes der Weiterverbreitung bezüglich der Stelle von „a na ovoce svi“ bis „nepsati satiru“ und von „Muj ty Boze“ bis „jeste tuze daleko“ desselben Artikels aufrechterhalten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juli 1900, Nr. I. 383/2, die Weiterverbreitung der Nummer 408 der Zeitschrift: „Českej zajmy“ vom 10. Juli 1900 wegen der Stelle von „Nikdo nesmi“ bis „zaslouzene odmeny“ des Artikels: „Antisemitische rozhledy“ nach §§. 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juli 1900, Nr. I. 385, die Weiterverbreitung der Nr. 188 der Zeitschrift: „Narodni listy“ (Morgenausgabe) vom 10. Juli 1900 wegen der Stelle von „A když Nemeči“ bis „krivda

deje oho“ des Artikels: „Dnesni politicka situace a její dusledky“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juli 1900, Nr. I. 384, die Weiterverbreitung der Nummer 187 der Zeitschrift: „Narodni listy“ (Mittagsausgabe) vom 9. Juli 1900 wegen des Artikels: „Listy z Ciny“ nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juli 1900, Nr. IV. 48/2, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Obrona lidu ceskoslavensk. ho“ vom 7. Juli 1900 wegen der Stelle von „Obrona lidu“ bis „ovšem ze vse bezplatne“ des Artikels: „Obrona lidu“ von „Konecne když“ bis „nebylo jinak“ des Artikels: „Vul v cisarskem hrade“ und der Artikel: „Zid Kor. Lederer“, Zid Levetzky“ „U zida Lavetzkyho“ „Horické damy“ „Okresni hejtmánství v Nachodě“ und „Č. k. Okresni hejtmánství v Nachodě“ nach §§. 63, 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. 52, die Weiterverbreitung der Nummer 424 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Mies“ vom 7. Juni 1900 wegen der Stelle „In was die Hufstien groß find“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 12. Juli 1900, Nr. 35, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 7. Juli 1900 wegen des Artikels: „Staatsrechtschinnel wiehert“ nach §. 64 St. G. verboten.

Rozmaita obwieszczenia.

L. cz. A. 452/00 (3) (5830 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie Oddział I. wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Boryczkę, aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosił się w tut. sądzie celem wniesienia deklaracji do spadku po s. p. Stanisławie Boryczce, dnia 7 maja 1900 w Wierchosławicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym lub w tym celu pełnomocnika ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił. Iteż inaczey spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Maciejem Boryczką przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. T. 9/00 (2) (5822 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Jakóba Ebła wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładowej powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach Nr. 906 na imię Jakóba Ebła z Mucharza wystawionej, na którą w dniu 4. stycznia 1895 r. złożono kwotę 125 zł. i wzywa każdego ktoby powyższą książeczkę posiadał, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w sądzie okazał, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu książeczka ta za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. firm. 178/00 1 (5833 2-3)
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy oddział V. jako handlowy w Rze zowie zarządził wps w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Zgłobniu, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia w dniu 22 marca 1900 odbytem, stowarzyszenie to zmieniło swą firmę na nową firmę „Spółka oszczędności i pożyczek w Zgłobniu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, a nadto zmieniło swój statut.

Stosunki prawne spółki, według nowego statutu są następujące.

Przedmiotem tegoż jest udzielenie członkom pożyczek.

Przełożenstwo tworzą: ks. Michał Trybus, proboszcz w Zgłobniu, ks. Józef Węglarz wikary w Zgłobniu, Franciszek Lasota gospodarz w Niechobrze, Jan Gieblera gospodarz w Zgłobniu, Jan Skrzyński gospodarz w Niechobrze. Firmę stowarzyszenia kreślą ważnie przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu pod stampilią firmy.

Udział oznacza się na 10 koron.

Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Udział może być wpłacony od razu w deklarowanej wysokości, albo w półrocznych ratach wynoszących co najmniej po 1 koronie.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują na tablicy, umieszczonej na zewnątrz lokalu stowarzyszenia w Zgłobniu i w Przewodniku kółek rolniczych we Lwowie.

Rzeszów, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. T. 39/00 1 (5786 3-3)

Wzywa się posiadacza weksla z daty Kraków dnia 13 lutego 1899 na sumę 510 zł. czyli 1020 kor. opiewającego za 3 miesiące od daty płatnego, przez Owadyego Kollendra na własne zlecenie wystawionego, przez Abraham Sternberga i Emanuela Tillesa jako akceptantów podpisanego, aby takowy przed upływem dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileż po upływie powyższego terminu powołany weksel na ponowne żądanie podającej Cyli Kollender za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. Og. 1 126/00 1 (6212 1-3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Jakóba i Joanny Smielowskich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez spadkob. sp. Jana Haszczyca, Jana, Leopoldynę i Zygmunta Haszczyców z Kulikowa przez adw. dr. Holtzera w Rzeszowie pozew o wyeliminowanie pretensyj Jakóba i Joanny Smielowskich z tabeli płatniczej l. 2475.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 4 września 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. III.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i pobytu Jakóba i Joanny Smielowskich, ustanawia się pana adwokata Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 21 czerwca 1900.

L. cz. C. I 56/00 1 (6217)

Przeciw Maciejowi Kędzierskiemu „Bobak“, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Pawła Kędzierskiego pozew o 212 K. 40 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Macieja Kędzierskiego, ustanawia się pana adw. dr. Massatscha adwokata w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Kędzierskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. C. III 321/00 1 (6235)

Przeciw Henrykowi Ebnerowi dyetaryuszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Stanisława z Wawrzykowskich Ebnerową pozew o dowanie utrzymania i zaopatrzenia.

Na podstawie pozwu w dniu 21 czerwca 1900 C. III 321/00 1 wyznaczono audyencyę na dzień 29 sierpnia 1900 o godz. 9 rano, sala I.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się pana adw. dr. Hermana Kriegera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 21 czerwca 1900.

L. cz. E. 483/8 17 (5890)

W sprawie egzekucyjnej Berla Schönfelda przeciw Piotrowi Jarema o 25 zł. w. a. z pn zastanawia się pozwoloną w myśl tus. uchwały z dnia 26 grudnia 1898 liczba czynności E. 483/93 8 egzekucyję przez licytację ciała hip. wbl. 156 ks. gr. gm. Hłudno dłużnika Piotra Jaremy.

Każdy wierzyciel, dla którego wprowadzenie postępowania licytacyjnego tabularnie zanotowano, może w przeciągu czterech dni po prawomocności niniejszej uchwały postawić w sądzie niżej wymienionym wniosek, aby dla jego wykonanej pretensyj prawo zastawu na powyższej nieruchomości z pierwszeństwem uskutecznionej na jego rzecz adnotacji zainstalowano.

Uzasadnienie

Gdy przy terminie licytacyjnym nikt z chętnych kupna się nie zgłosił, przyjęto należy, że ofiarowano mniej aniżeli najniższą ofertę wynosi a w obec tego należało w myśl §. 151 ord. eg. licytację na pół roku zastanowić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 25. października 1899.

L. cz. Cw. 325/00 (2) (5887)

Przeciw Markusowi Kleinändlerowi kupcowi ze Spytkowie ad Jordanów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Izaka Schönkera fabrykanta w Zembrzycach pozew wekslowy o 206 koron z pn.

Na podstawie pozwu wydano pod dniem 28. czerwca 1900 do l. cz. Cw. 325/00 (1) wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusowi Kleinändlera ustanawia się pana dr. Izzydora Daniela adw. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusowi Kleinändlera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 7. lipca 1900.

L. cz. C. 193/00 4 (5895)

Nieobecnemu Izraelowi Guttmannowi prezydentem w Międzybrodziu lipnickim ma być doręczoną tus. uchwała egzekucyjna z dnia 19. kwietnia 1900 E. 193/00 którą dozwolono licytacji realności lwh. 13 ks. gr. gm. Międzybrodzie kobiernickie Karola i Magdaleny mał. Dudziaków własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Izraela Guttmanna kuratorem adwokat dr. Kazimierz Fabry w Kętach będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty dnia 19 czerwca 1900.

L. cz. firm. 1001 stow. II 31 (5908)

Ogłoszenia.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Lwowskie Towarzystwo bankowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidocznił dnia 18 maja 1900, iż na odbytem na dniu 7 kwietnia 1900 walnem zgromadzeniu Towarzystwa I. uchwałeno zostały po myśli §. 47 ust. 2 stat. następujące zmiany statutów Towarzystwa:

a) w §. 4 statut: Wydział składa się z 3 członków wybieranych na przeciąg 3 lat,

b) w §. 19 tym: Wszyscy członkowie wydziału są obowiązani urzędować stale, bywać codziennie w lokalu stowarzyszenia,

c) w §. 23cim ust. 1.: Rada nadzorcza składa się z przewodniczącego i 6 członków wybieranych na przeciąg 3 lat; w §. 23cim ust. 3.: Z pomiędzy członków Rady nadzorczej ustępuje corocznie dwóch,

d) w §. 25tym ust. 3.: Do kompletu wymagana jest obecność 3 członków Rady nadzorczej, oprócz przewodniczącego.

II. Ze w obec zmiany §. 4 statutów członkowie wydziału ustąpili poczm. na przeciąg lat 3 wybrani zostali członkami wydziału Juliusz Brand i Leon Heschels sen. ponownie także dr. Ozyasz Wasser adwokat krajowy we Lwowie.

Lwów, dnia 18. maja 1900.

L. cz. IV 215/97—99 7 (5924 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż w dniu 7 czerwca 1897 zmarła w Janowie Marya Tyślak 2 Izik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt syna tejże Mykiety Tyślak nie jest znany, wzywa się tegż, by w przeciągu jednego roku, od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczey będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Janów, 20. maja 1900.

L. cz. Firm. 1227 sp. I 228 (5935)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie: „Galicyjski Bank kredytowy w likwidacji“ dnia 22 czerwca 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznił, że na walnem zgromadzeniu akcjonariuszów z 22 maja 1900 w miejsce dobrowolnie ustępującego dr. Wilhelma Bindera likwidatorem dr. Władysława Goreckiego wybrano.

Lwów, dnia 22 czerwca 1900.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów zaiegają w następujących wykazach wyszczególnione listy polecane i posyłki, które ani przez adresatów, ani też przez nieznajomych nadawców nie zostały odebrane. Posyłki te należy odebrać najdalej w ciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie zostaną one zniszczone, względnie sprzedane, zaś kwoty uzyskane ze sprzedaży, lub w posyłkach znalezione, zaliczone zostaną na rachunek Skarbu Państwa.

A. Wykaz listów rekomendowanych.

L. p.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	Dzień i rok	miejsce			
1	599	9/2 1900	Lwów 8	Włodzimierz Lipecki	Halicz	
2	256	16/3 "	Lwów m.	Franz Hrawetz	Odessa	
3	23	6/2 "	Krynica	Tacyanna Nosal	Ameryka	
4	834	11/12 1899	Brzeżany	Reitz Adler	"	
5	368	16/1 1900	Gorlice	Józef Brach	"	
6	202	19/1 "	Sanok	Ruzia Bojko	Stryj	
7	926	23/1 "	"	Ewa Huczko	Ameryka	
8	507	2/3 "	Tarnów m.	Kamila Rudzka	Zakopane	
9	318	30/3 "	Stanisławów	Alfred hr. Mysłowski	Stanisławów	
10	178	2/3 "	Kołomyja	M. Toczyska	Tyśmienica	
11	18	16/2 "	Uście zielone	Alter Berger	Lwów	
12	359	18/12 1899	Borysław	Baruch Delenzur	Ameryka	
13	374	27/2 1900	Przemysł	Tomofy Moroczko	Storożyniec	
14	246	12/2 "	"	Maryanna Fredorowa	Kraków	
15	55	5/3 "	Kraków Rak.	Haassenstein i Vogler	Wiedeń	
16	495	11/3 "	Kraków 1	Martin Herdima	Wiedeń	
17	154	26/3 "	Kraków 1	Albert Maczek	Saatz	
18	24	12/4 "	Nowy targ	Leon Mangl	Nowy Sącz	
19	41	9/3 "	Zakopane	Bronisława Schreiber	Kraków	
20	24	4/12 1899	Zakopane	Mincia Beneszowa	Praga	
21	933	21/1 1900	Złoczów	Dr. Stanisław	Kraków	
22	160	23/12 1899	Złoczów	Frania Ozarniak	Stanisławów	
23	?	7/12 "	Dukla	Franciszka Fruza	Ameryka	
24	121	11/1 1900	Husiatyn	M. Sohn	"	
25	928	3/3 "	Czortków	Teodor Semków	Kociubińczyki	paszport wojskowy
26	174	15/2 "	Stryj 1	Franz Mertschitsch	Graz	
27	2	5/1 "	Narajów	Aron Schreiber	New York	
28	?	3/4 "	Lwów 2	Maryja Komuszyna	Jarosław	
29	280	23/3 "	Lwów m.	Józef Kania	Baligród	
30	121	/3 "	Lwów m	Aniela Paszyńska	Balice	krzyż kruszcowy książka do modlenia
31	346	27/3 "	Lwów 8	Adolf Nagel	Rudno	
32	36	15/2 "	Lwów 1	B. Neuman	Warszawa	
33	312	18/3 "	Lwów 7	Jan Prodałko	Słoboda	
34	619	30/3 "	Lwów 5	ks. biskup Weber	Lwów	
35	205	28/8 1899	Felsztyn	Feliksa Nowakowska	Kraków	
36	52	7/2 1900	Tarnopol	Helena Biesiadzka	Kraków	
37	397	16/2 "	Kraków 1	Franz Szczepanowski	Nowy Jork	
38	476	16/2 "	" 1	Ludwik L. Juszczyński	Kalniczy	
39	76	10/4 "	" 1	Bezrodecki	Kraków	
40	79	12/1 "	" 1	Jakob Weiss	Cleveland	
41	200	2/4 "	" 1	Jakób Rosenbaum	Błażowa	
42	14	26/1 "	Brody 1	Szulem Sallier	Panasówka	
43	911	2/3 "	Kołomyja	Lilli Kollarz	Ratibor	
44	354	5/4 "	"	Ilona Marya Horwarth	Budapest	
45	341	26/11 1899	Dembica	Chiel Schottland	New York	
46	416	27/11 "	Dembica	Antoni Siepierski	Buffalo	
47	271	25/1 1900	Lwów 8	Fritz Berger	Wiedeń	fotografia
48	304	/3 "	Stanisławów	Scheiner	Nev York	
49	218	30/1 "	Kraków	Władysław Gąsowski	Skwocze Rosya	
50	88	16/11 1899	Prądnik czerwony	Jakób Hübel	Warszawa	

L. p.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	Dzień i rok	miejsce			
51	12	3/1 1900	Prądnik czerwony	Teodora Papińska	Jarosław	
52	323	13/3 "	Jordanów	Antonina Dolszyło	Chrzanów	
53	247	29/1 "	Przemysłany	Salamon Palik	Brooklyn	
54	515	21/12 1899	Kraków 2	Teodor Bellak	Oranje free	
55	322	11/2 1900	Bochnia	Chaim Kannengieser	Krosno	
56	201	10/3 "	Chrzanów	B. Furmann	Itzkany	
57	34	13/11 1899	Brzesko	Hierowski	Stryj dw.	
58	176	18/8 "	Żmigród	J. Korb	Fulda	
59	366	6/8 "	"	Jakób Leinc	Osnina Homonna	
60	261	21/8 "	"	Maryja Serafin Rydzik	Ameryka	
61	283	9/12 "	Czarny Dunajec	Jan Krzysiak	Ameryka	
62	291	29/3 1900	Podgórze	Simon Wizens	Bronsberg	
63	185	20/7 1899	Zbaraż	Gawoloski	Odessa	
64	230	24/1 "	Szczakowa	Galembiowski Maryanna Dolińska	Jędrzejów	
65	424	3/7 1899	"	Johann Pająk	Dombrowa	
66	280	3/9 "	"	Wojciech Ochwat	Zakluczyn	
67	433	1/1 1900	"	V. Baczgo	Nizza	
68	182	/2 "	"	J. Kotlewski	Lwów	
69	300	6/2 "	Kolbuszów	Michał Snit	Brandenburg	paszport Józefa Piórka
70	444	31/12 1899	Nowy Sącz	Alter Stein	N. Karolyi	
71	65	16/12 "	Przeworsk	Bassajew	Petersburg	
72	243	27/1 "	Tyczyn	Walenty Kuszczeba	Lwów	
73	380	14/4 1900	Lwów m.	Wanda Czerowska	Rożanka niżna	
74	339	12/4 "	Lwów 6	Anna Rosenbaum	Złoczów	
75	132	22/3 "	Lwów m.	Andrzej Szopa	Tarnopol	
76	155	12/1 "	Krosno	Jan Jaracz	Vajda Hiyad	
77	115	10/4 "	Przemysł	Jakób Fruchtmann	Jarosław	
78	50	18/4 "	"	Pawlina Chepit	Lwów	
79	215	30/4 "	"	Klaudja Kieszkowska	Kraków	
80	442	12/4 "	Przemysł	Ella Sabbath	Jarosław	
81	51	25/4 "	Stanisławów 3	J. Hankiewicz	Stanisławów	
82	84	21/2 "	Kraków p.	Izak Nechemiasz	Owsiana góra	
83	141	20/1 "	Kraków 4	Hema Gluka	Moskwa	
84	1	/2 "	Kraków 4	Maryan Szalay	Brzeżany	
85	315	23/4 "	Krakow dw.	Casimir Kasperski	Paryż	
86	241	6/2 "	Kraków dw.	Walenty Fuchs	Zańcut	
87	364	/3 "	Kraków 1	Waler Feldmann	New York	
88	56	21/4 "	Kraków 1	Antoni Platynki	Lwów	
89	480	23/2 "	Peczeniżyn	Nykoła Bosinczuk	Arziwa	
90	252	4/2 "	Zaleszczyki	Rachel Schüssel	Triest	
91	166	24/7 1899	Grzymałów	Jan Fil	Monitoba	
92	905	12/4 1900	Czortków	Jakób Gestan	Bolchów	
93	267	1/12 1899	Szczeczin	Weronika Ryba	Pilzno	książka służbowa
94	229	19/12 "	Halicz	Jan Siwecki	Serajevo	
95	133	7/7 "	"	Anna Gleicher	Teraspol	
96	205	1/6 "	"	Związek ziemiański	Lwów	
97	36	2/3 1900	Tylicz	Mikołaj Szkwarła	Ameryka	
98	103	16/1 "	Tarnobrzeg	Maks Bergstadt	Nowy Jo k	

B. Wykaz przesyłek wozowych.

L. p.	N a d a n i a			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	miejsce				zł.	ct.	kg.	gr.
1	26	13/3 1900	Złoczów	Halcia Sternlicht	Lemberg	używana chustka wełniana	—	—	1 1/2	—
2	55	25/8 1899	Halicz	Jan Uhoreczak	Stanisławów		2	—	—	97

Z c. k. Dyrekeyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa. Drukiem
petitem 2 centy.

W wyższym niemieckim instytucie pa-
nieńskim rozpoczyna się kurs 2 wrze-
śnia. Pensyonarki i eksternistki zostają pod najdo-
godniejszymi warunkami przyjęte. Córki oficerów i
urzędników mają zniżenie. Objasnień udziela do 2
sierpnia pani Matlas, Zimorowicza 12, Lwów.

Za 2 zł. przerabia najmoceńsz zbite mate-
racye, racye zupełnie jak nowe. Drelichy
na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr, poleca
specyalna pracownia kołder i materacyów **Józefa
Schustera**, Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

BRYNDZA górską codziennie świeżą
po 2 zł. 28 ct. pa-
czka 5 kilowa. Bullion po 5 zł., 6 zł.,
7 zł. 50 ct. i 10 zł. za kilo. Wysyłka
Dwór Łapszyn-Brzezany.

Rower najlepszej jakości, z gwa-
rancją 3letnią. Sprzedaj także na
raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana
używanych na nowe. Oczyszczenie i
naprawy. Warstwy mechaniczne. Na żądanie cenniki.
Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy
tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się
względem P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów,
ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Wzywa się **Józefa Nowaka**, by podał
miejsce swego pobytu Administracji
Gazety Lwowskiej.

Drut kolezasty cynkowany, do ogrodzeń,
po zł. 4 za 100 metrów (przy większym
odbiorze dodaje skóbelki do umocowa-
nia). Siatka druciana lakierowana do
osłony okien po zł. 1 za metr kwadr.

Piotr Chrzastowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego

Kawy najlepsze gatunki o
smaku czystym i aro-
matycznym po ct. 90, 96, zł. 1,
zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.



przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcznie za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Nauka konnej jazdy i powożenia
Mickiewicza 18
od 6-tej zrana do 10-tej wieczór
Właściciel CHARLES LOISSET.
Nauka jazdy dla pań i panów.
Wypożyczalnia wierzchowców
(godzina dla pań 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)
Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp.
jednorocznych ochotników, wstępujących w je-
sieni do kawalerii.
Tresura wierzchowców i koni pojazdowych,
jakoteż korektura zepsutych koni.
Zawsze znakomite objeżdżone wierzchowce
do sprzedaży.

Do sprzedania

4-letni wałach, wierzchowiec, cena 300zł.
9-letnia klacz angielska, wierz-
chowiec dla dam 200 „
9-letni wałach, wierzchowiec
dla dam 200 „
Bliższa wiadomość ul. Mickiewicza 1. 8
w podwórzu na prawo.

„Glanzine“

prawnie ochron. pod nr. 9386 i nr. 9723
daje

**najpiękniejszą białinę
prasowaną**

Tabliczką Glanzine“ za 10 hal. w pół litrze
cieplej wodzie rozpuszczoną, prasuje się bez
wszelkich innych dodatków całkiem pewnie:
6 koszul średnich, 12 mankietów i 12 kołnierzy

tak ładnie jak nowe!

W tabliczkach po 10 hal. do nabycia prawie
we wszystkich sklepach korzennych, handlach
mydła i drogueryach.

Wyłączny fabrykant

Fritz Schulz jun.

Eger u. Lipsk.

Konkurs

na jedno miejsce dla sieroty w Zakła-
dzie Sióstr Miłosierdzia św. Kozimierza we
Lwowie w wieku od 7 roku. Kandydatki mają
być urodzone w Galicji i wnieść mają swoje
prośby, zaopatrzone w świadectwa chrztu,
ubóstwa, moralności i zdrowia, jakoteż śmierci
przynajmniej jednego z rodziców, do komisji
Instytutu ubogich chrześcian w pałacu łaciń-
skiego Arcybiskupstwa we Lwowie.

Lwów, dnia 21 lipca 1000.

Ks. Z. Gorazdowski,
sekretarz.

**Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.**

Najtańsze źródło zakupu

wszelkich możliwych gatunków dywa-
nów, firanek, portyer, chochołków, kap,
koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdzi-
wych perskich i oryentalnych dywa-
nów i portyer. Wysortowane dywany
i portyer, tudzież wiele resztek cho-
chołków po bajecznie niskich cenach.
Ilustrowane cenniki gratis i franco.
Wszelkie listy i zapytania adresować
na: **Do Zarządu wiedeńskiego**

magazynu „Au Louvre“ we
Lwowie, ulica Sykstuska 1. 6, albo we
Filii: Przemysł, ul. Mickiewicza 1. 4.

959

I. Walne Zebranie

Banku kredytowego w Radomyślu koło Tarnowa, stowarzyszenia za-
rejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 12 sierpnia
1900 o godzinie 3 po południu w biurze tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Wybór 6 członków Rady nadzorczej.
2. Wnioski członków.

Samuel Weiss.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 45446-1

(6280)

Ogłoszenie konkursu.

W biurze dla spraw prawnych tutejszej c. k. Dyrekcji wakuja
dwie posady koncypientów z roczną płacą 2000 koron i dodatkiem
na mieszkanie dla Stanisławowa w kwocie 480 koron.

O te posady mogą ubiegać się ukończeni prawnicy, posiadający
egzamin adwokacki, sędziowski lub notaryalny.

Obok ogólnych warunków przyjęcia, t. j. nieprzekroczonego wieku
35 lat, nienaganego zachowania się, obywatelstwa austriackiego i
uzdolnienia fizycznego, wykazać winni kandydaci znajomość języka
niemieckiego, tudzież jednego z języków krajowych w piśmie i słowie.

Podania należyte ostemplowane i dokumentami zaopatrzone
wnieść należy do 15 sierpnia b. r. do dziennika podawczego c. k.
Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Stanisławów, w lipcu 1900.

W roku 1900

każdy Prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje bez żadnej dopłaty

12 tomów dzieł SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorów
„Tygodnika Ilustrowanego“ i obejmą wszystkie powieści, nowele listy z podróży, jednym
słowem cały dorobek literacki tego znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkie-
wiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku pięknego, wyraźnego na bardzo dobrym
papierze. — Nadto w Tygodniku ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej
Sienkiewicza „KRZYŻACY“.

Dalej powieści i nowele na rok 1900:

B. Prusa, E. Orzeszkowej, A. Krzeczow-
skiego, A. Graszewskiego, W. Reymonta,
Jordana.

Szkice i studia historyczne: A. Rembowski-
go, M. Dubieckiego, A. Kraushara.

W dziale artystycznym: rocznie przeszło
1200 ilustracji; znaczące powieściowe ilus-
tracje kolorowane, wśród których da-
my 12 obrazów kolorowych Br. Gembars-
kiego p. t. „Rok żołnierza“. W dodatku
powieściowym, powieści głoszących pisarzy
zagranicznych.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ Lwów Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powie-
ściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza.

we Lwowie:

Kwartalnie zł. 3.60
Półrocznie zł. 7.20
Rocznie zł. 14.40

w Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową

Kwartalnie zł. 3.75
Półrocznie zł. 7.50
Rocznie zł. 15.—

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem
Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct., t. j. kwartalnie za 3 tomy 60
ct., półrocznie za 6 tomów 1 zł. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 zł. 40 ct., którą to należy-
tość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą. — Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza z roku
ubiegłego mogą nabywać nowi prenumeratorowie za opłatą zł. 6.50, w oprawie złr. 8.90
za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ złr.
1.90, z przesyłką zł. 2.10.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza

„KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 zł. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycja „Tygodnika“
we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy.

Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronice nut.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzy-
cznej, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do
gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu złożą się 4—5 kompozycji salonowych na forte-
pian, 2—3 do śpiewu, po jednej: na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie
zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownikowie „Melomanowi“ przyrzekli pp.: Adamowski W., Bar-
czewicz St., Borkowski B., Dworaczek A., Grossman L., Jolejko T., Konopasek F.,
Mazzyński P., Młynarski E., Münchheimer A., Noskowski Z., Różycki A., Rzepko W.,
Sonnenfeld A., Zeleniński W. i wielu innych.

Niezał. nie od utworów swych, Redakcja, w miarę ukazywania się war-
tościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem
wydawnictwo to stanowiłoby bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,
umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu,
interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: Leon Chojcecki w Warszawie.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie
2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.

Główny skład i ekspedycja „MELOMANA“ dla Galicji:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.